

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 76 (385)

W uznaniu wielkich zasług i wielkiego bohaterstwa Uroczyście dekoracja Marszałka Tito Orderem Virtuti Militari I klasy

WARSZAWA (PAP). O godzinie 14-ej dnia 15 marca br. w sali Pompejańskiej Belwederu zebrał się członkowie Prezydium KRN ob. ob. Grabski, Barcikowski, Szambrowski, członkowie Rządu Jedności Narodowej z wicepremierami Gomułka i Miłocijczyłem na czele, generałowie oraz korpus dyplomatyczny z dziekanem amb. SSR Lohiedowem na czele. Obecni byli ambasadorowie Stanów Zjednoczonych A. P., Wielkiej Brytanii, Francji oraz posłowie i charge d'affaires państw reprezentowanych w Warszawie.

O godz. 14.15 na dziedzińcu Pałacu Belwederckiego, udekorowanego sztandarami Polski i Jugosławii, zajęło auto, wiozące marszałka Tito, amb. Jugosławii Lomovica i amb. R. P. w Belgradzie Wende. Kompania honorowa sprezentowała

broń. Marszałek Tito przy dźwiękach hymnu narodowego wszedł na stopnie Belwederu, gdzie powitał go szef protokołu dyplomatycznego A. Gubrynowicz oraz dyrektor Biura Prezydijskiego KRN dr Wawłowski. W pierwszej sali recepcyjnej witali marszałka Tito Prezydent KRN ob. Bierut, Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka - Morawski i Marszałek Szymierski, po czym dostojnicy Jugosławii i Polski przeszli do Sali Pompejańskiej. Po przywitaniu się z członkami Prezydium KRN i Rządu Jedności Narodowej, marszałkowi Tito przedstawieni zostali członkowie korpusu dyplomatycznego.

Prezydent KRN ob. Bierut udekorował marszałka Tito najwyższym polskim odznaczeniem wojskowym Orderem Virtuti Militari I klasy, przy czym wygłosił następujące przemówienie:

„Marszałek Tito przy dźwiękach hymnu narodowego wszedł na stopnie Belwederu, gdzie powitał go szef protokołu dyplomatycznego A. Gubrynowicz oraz dyrektor Biura Prezydijskiego KRN dr Wawłowski. W pierwszej sali recepcyjnej witali marszałka Tito Prezydent KRN ob. Bierut, Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka - Morawski i Marszałek Szymierski, po czym dostojnicy Jugosławii i Polski przeszli do Sali Pompejańskiej. Po przywitaniu się z członkami Prezydium KRN i Rządu Jedności Narodowej, marszałkowi Tito przedstawieni zostali członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przyjęcie w Prezydium Rady Min. na cześć Marszałka Tito

WARSZAWA, 16.3. Dnia 15 bm. o godz. 11-ej marszałek Józef Broz-Tito złożył wizytę prezesowi Rady Ministrów ob. Osóbka-Morawskiemu w pałacu Prezydium Rady Ministrów. Marszałkowi Tito, który przybył w otoczeniu swej świty, towarzyszyli ambasador R. P. z Jugosławii dr Jan Karol Wende.

Rozmowa nosiła charakter niezwykle serdeczny. (PAP)

WARSZAWA, 16.3. W godzinach wieczornych, dnia 15 br. premier Rządu Jedności Narodowej ob. Edward Osóbka-Morawski wydał bankiet na cześć marszałka Józefa Broz-Tito, w gmachu Prezydium Rady Ministrów w Warszawie.

W sali balowej zebrał się członkowie

racja, którą uważam jako uznanie dla narodów i armii Jugosławii, więzi, która jeszcze mocniej złącza nasze narody słowiańskie. Najmocniej dziękuję Panu, Panie Prezydencie, w imieniu narodów Jugosławii i Jugosłowiańskiej armii“.

Po części oficjalnej ob. Prezydent zaprosił gości na lampkę wina. O godzinie 15.30 marszałek Tito opuścił Pałac Belwedercki, legnany dźwiękami hymnu Jugosłowiańskiego.

Wizyta

marszałka Tito w Pradze

PRAGA, 16.3. W dniu 16 bm. marszałek Tito przybędzie do Pragi z oficjalną wizytą do prezydenta Benesza. (PAP)

Przemówienie Prezydenta ob. Bieruta

„Dostojny Pani Marszałku! Przyjazd Pana na ziemię polską daje nam okazję, aby przemyśleć te wielkie i historyczne chwile, w których toczyła się walka narodów demokratycznych z najazdem germańskim. W te historyczne dni myślę Pana, Panie Marszałku, jako jednego z bohaterów tej walki, znane było w Polsce tak samo, jak znane było w Jugosławii, jak znane było o całej walczącej z hitleryzmem demokra-

tycznej Europie. W imieniu narodu polskiego, w uznaniu wielkich zasług Pana, Panie Marszałku, dla wszystkich narodów zjednoczonych, dla wszystkich narodów demokratycznych, w uznaniu tego wielkiego bohaterstwa, którego przykładem był Pan w latach historycznej walki — wręczam Panu, w myśl decyzji Prezydium naszej Krajowej Rady Narodowej, najwyższe odznaczenie wojskowe polskie, Order Virtuti Militari I klasy“.

Przemówienie Marszałka Tito

Następnie przemówił marszałek Tito:

„Panie Prezydencie! Nie mogę bez wzruszenia wyrazić słowami tych wszystkich uczuć, które nasze narody ożywiają. Pan Prezydent podkreślił tutaj walkę narodów Jugosławii, a ja chcę podkreślić cierpienia i walkę narodu polskiego, bo one na zawsze złączyły nasze bratnie narody słowiańskie,

aby w przyszłości wspólnie trzymać swój los w swych rękach. Wysokie odznaczenie, które dzisiaj otrzymałem, uważam jako uznanie bohaterskiego narodu polskiego dla narodów Jugosławii, uważam to, jako uznanie dla naszej armii jugosłowiańskiej, naszych partyzantów, tych bojowników, którzy złożyli swe życie dla lepszej i szcze-

Wiadomości o ruchach wojsk radzieckich w Persji są bezpodstawne

MOSKWA, 16.3. Agencja Tass została upozorniona do stwierdzenia, że wiadomości o ruchach wojsk radzieckich w Persji są pozbawione wszelkich podstaw. (PAP)

NOWY JORK, 16.3. Na ostatniej konferencji prasowej, która się odbyła w Białym Domu, oświadczył prezydent Truman że wszystko co wie o ruchach wojsk radzieckich w Persji, pochodzi z doniesienia prasowego. (PAP)

LONDYN, 16.3. „Daily Express“ donosi z Kairu, że w północno-zachodniej Persji wybuchł bunt Kurdów, którzy domagają się od rządu perskiego pełnej autonomii. Kurdowie utworzyli rząd, na którego czele stanął Ghazi Mohamet. Na czele armii powstańczej stoi Mustafa Barzani. (PAP)

LONDYN, 16.3. „News Chronicle“ omawiając sytuację w Persji, podkreśla, że obecny rząd perski jest reakcyjny i nie reprezentuje ludów, zamieszkujących Persję. Autor dochodzi do konkluzji, że przerwa nie rokowań persko-radzieckich doprowadzi

prawdopodobnie do wojny domowej w Persji. (PAP)

LONDYN, 16.3. Pierwszy sekretarz ambasady perskiej w Stanach Zjednoczonych, Aram oświadczył, że rząd perski zamierza wnieść na następną sesję Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku sprawę konfliktu z rządem radzieckim na tle pozostawienia oddziałów Armii Czerwonej na terytorium Iranu. (PAP)

Oreędzie prezydenta Trumana do UNRRA

WASZYNGTON. — Prezydent Truman zwrócił się z oreędziem do uczestników zjazdu oddziałów UNRRA, który rozpoczął swe obrady w dniu 16 bm. w Atlantic City. Prezydent Truman zapowiada znaczną pomoc Stanów Zjednoczonych dla milionów głodujących na świecie. Praca UNRRA jest wspaniałym dowodem międzynarodowej współpracy dla celów pokojowych.

Chleb i dolar

Redaktor gospodarczy API podaje:

Wywołana przez warszawskich spekulatorów fala zwyżki cen — opadła. Jak dalece była ona bezpodstawna i „zaimprovizowana“ świadczy fakt, że nie znalazła odzwierciedlenia w tym niezmiernie „czarnym aparacie“ jakim jest „czarna giełda“. A nawet przeciwnie. Właśnie wtedy, gdy rosła cena chleba, kartofli, masła i słoniny — cena dolara i funta ulegała stałemu spadkowi. Wskazuje to, że podrożenie artykułów spożywczych wywołane było wyłącznie przez spekulantów żywnościowych dla osiągnięcia doraźnych zysków i nie znalazło poparcia na innych odcinkach spekulacji z tej choćby prostej przyczyny, że w żadnym stopniu nie odpowiadało to fak-

tycznej sytuacji gospodarczej i politycznej.

Tego rodzaju „improwizacje“ spekulancie łączą się zazwyczaj bezpośrednio z... plotką. Kolorystą jej, we własnym „dobrze zrozumianym“ interesie, zajmują się w pierwszym rzędzie sami spekulanci. Aktualna plotka, to — „trzecia wojna“. Jeżeli dodamy do tego wstrzymanie podaży towarów na rynku, to skutek nie da długo czekać na siebie. Kupujący nie znajdując towaru w sklepie, w którym kupuje codziennie, nie znajdując go również w innych sklepach — dochodzi do konkluzji, że ta „plotka to...“ chyba prawda. Oczywiście, że po takim wniosku bez wahania płaci wyższą cenę za uzyskany, przeważnie z „wielką łaską“ i „po znajomości“ towar. Na to właśnie czeka spekulant. Po kilku dniach, gdy ceny spadają do normalnego poziomu, „nabrany“ kupujący przystępuje sobie, że już nigdy nie da się oszukać. W tym złośliwym postanowieniu wytrzymuje tak długo, aż nie rodzi się następna plotka.

Wartość plotki o „trzeciej wojnie“ określił najlepiej „czarnogłędziarz“, który odpowiedział spekulantom żywnościowym — obniżeniem kursu waluty.

Na szczęście, tak, jak wszystkie plotki, tak i ta plotka skończyła swój żywot, w dniu dzisiejszym zanotować można było dość silne odprężenie na rynku żywnościowym przyczynił się do tego niewątpliwie dowóz mąki do Warszawy, co gwarantuje, że w stolicy chleba nie zabraknie, oraz nowy zapas pszenicy dostarczony przez UNRRA.

„Indie mają prawo żądać niepodległości

NOWY JORK, 16.3. (API). Na posiedzeniu Izby Gmin premier Attlee oświadczył, że Indie mają pełne prawo żądać niepodległości i że dla rozpatrzenia tej sprawy wkrótce uda się do Indii brytyjska misja ministerialna.

Jeszcze raz Churchill

(Le-Be) Przy omówieniu rezultatów angielskich wyborów „Gazeta Lubelska” z dnia 7.8 1945 r. ujęła kwintesencję wyborów w tytule: „Anglia wybrała postęp”. Churchill poniósł druzgocącą klęskę, paród nie obdarzył go dalej zaufaniem, nie powierzył osłowiekowi, który organizował walkę przeciwko hitleryzmowi organizacji życia powojennego. W wojnie Churchill bronił jako imperialista pozycji imperialistycznych przeciw najgroźniejszemu konkurentowi, który był przypadkowo też wrogiem całej ludzkości. W takiej sytuacji możliwa była współpraca zagorzałego torysa z obozem postępu, wewnątrz w formie rządu koalicyjnego, na zewnątrz w sojuszu angielskim z Rosją Radziecką. A Rosja mogła w tej sytuacji zapomnieć, iż po pierwszej wojnie światowej imperialista Churchill organizował interwencję przeciwko rodzącej się materialnej potęgę postępu, która potem, po 1917 roku, przewodziła Anglię i całą ludzkość.

Wobec siebie wierny. Po katastroficznej klęsce konkurenta, zagrożającemu najwięcej sprawie Churchillów — eksportowi kapitałów, towarów i usług i dopływowi jak największej renty do wysp brytyjskich — zwraca on się przeciwko towarzyszowi broni, którego potęga ekonomiczna, militarna i polityczna go niepokoi, bo według Churchilla nie powinna istnieć inna potęga, jak brytyjska, a w biedzie, w najgorszym wypadku — anglosaska.

W biedzie — powiedzieliśmy. Bieda imperializmu reprezentowanego przez Churchilla, polega przede wszystkim na tym, iż zagraża mu od Bombaju do Kairu efektywniej niż kłedykolewki, ruch emancypacyjny. Bengalska konnica, flota i wyborowe załogi strzegące cieżni morskiej, nie mogą już zabezpieczyć spokojnego dopływu rent do metropolii. Organizacja Narodów Zjednoczonych, pokój, atmosfera pertraktacji o sprawiedliwość polityczną — wszystko to przeciwstawia się czysto imperialistycznej odpowiedzi na łądania ruchu emancypacyjnego, odpowiedzi, której Churchillowie mogliby udzielić bez narażenia się na sprzeciw świata tylko w czasie nowej wojny, prowadzonej już nie razem z postępowym społeczeństwem, lecz przeciwko niemu — w interesie podporządkowania świata pod hegemonię anglosaską.

Churchill chce rekonstrukcji Niemiec jako siły reakcyjnej, prowadzonej przez JEGO Anglię, rekonstrukcji na niekorzyść Polski. Dlatego atakuje on Polskę. Chce on w Europie wschodniej odrodzenia politycznej władzy wstecznicstwa, naturalnego sprzymierzenia JEGO Anglii — city i Investmenttrustów. Churchill chce interwencji w Europie wschodniej, chce wygrać dla brytyjskiego imperializmu nową wojnę, bo w ostatniej, jak się okazało, przegrał nie tylko hitleryzm. Ale interwencja ta jest bez rekonstrukcji Niemiec chłmerą i zostanie nią tak długo, dopóki nie będzie odbudowana niemiecka machina wojenna i nie wyruszy Wehrmacht w pochód na wschód.

Tragedia Churchilla polega na tym, że ma on oprócz wszystkich narodów i swój własny, angielski przeciw sobie. Najbardziej wojownicze mowy Churchilla nie mogą wywołać wojny. On i jego zwolennicy mogą być tylko w tym wypadku niebezpieczni, jeśli by im się udało przygotować Niemcy jako narzędzie dla swoich celów. Jest to droga długa, i dzieł się na rozmaite długoletnie etapy: przygotowanie politycznego gruntu przez skłócenie sąsiadujących z Niemcami narodów, wewnątrz i zewnątrz, stworzenie rządów, skłonnych do wypełnienia poleceń Churchillów, odżeganie się sojuszników od uchwał poczdamskich itd.

Generalissimus Stalin zdemaskował Churchilla i jego zwolenników — partię interwencji przeciwko postępowym siłom, które są w Europie i na całym świecie ak wielkie i tak zdecydowane, że plany Churchillów zostaną tylko planami...

Z procesu w Norymberdze

„Wojna totalna nie może się liczyć z prawem międzynarodowym...” stwierdza cynicznie Goering przed Trybunałem

NORYMBERGA. Na piątkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze Herman Goering zeznał, iż niemieckie koła wojskowe obawiały się, że pod naciskiem Wielkiej Brytanii Belgia i Holandia wystąpią przeciwko Rzeszy, co zagroziłoby całemu prawemu skrzydłu armii niemieckiej i że wobec tego Niemcy musieli zająć oba te państwa, aby zabezpieczyć przed atakiem Zagłębie Ruhry.

OKRUCIENSTWA

Prokurator amerykański — Jackson żąda, by Goering przyznał, że wojska niemieckie popełniały okrucieństwa względem ludności francuskiej i nie stosowały się do zasad prawa międzynarodowego. obrońca Goeringa dr Stahmer oświadcza, iż działalność partyzantów francuskich zmusiła niemieckie władze wojskowe, — ku wielkiemu ich żalowi — do zastosowania represji.

GRABIEŻE

Mówiąc o wywożeniu dzieł sztuki z Francji, Goering twierdził, iż stosownie do rozkazu Hitlera, wszystkie skarby Larwru w Paryżu miały być wywiezione do Austrii i w Linzu miały być utworzone naj-

większe muzeum świata. Przyznaje on jednak, że zdarzały się wypadki, iż Hitler i on dzielili się skonfiskowanymi dziełami sztuki.

WOJNA NA BALKANACH

Z dalszych zeznań Goeringa wynika, iż w sprawie wojny na Balkanach istniały poważne różnice zdań między Hitlerem i Mussolinim. Hitler był zdania, iż atak włoski na Grecję jest bezsensowny i został dokonany tylko w celach prestiżowych. Mussolini postawił Hitlera przed faktem dokonanym, oświadcza, iż wojsko włoskie maszeruje na Ateny. Kiedy armia włoska w Grecji musiała się cofnąć i rozpoczęło się lądowanie brytyjskich sił zbrojnych, sytuacja armii włoskiej na Balkanach była rozpaczalna, armia niemiecka była zmuszona do wzięcia udziału w walkach. „Nikt z nas nie wątpił, iż należy zaatakować Jugosławię” — twierdzi Goering.

NA DWA FRONTY

Goering twierdzi, iż Hitler już jesienią r. 1941 przewidział, że nastąpi inwazja sojuszników na północ Francji. Wiedział również, że produkcja zbrojeniowa Stanów Zjednoczonych wzrasta niepomniernie, wo-

bec tego zdecydował się na zaatakowanie Związku Radzieckiego w celu uniknięcia wojny na dwa fronty w chwili, kiedy nastąpi lądowanie wojsk anglo-amerykańskich.

„Prosiłem Hitlera, aby odroczył termin rozpoczęcia wojny ze Związkiem Radzieckim i skoncentrował wszystkie wysiłki przeciwko Wielkiej Brytanii. Ostrzegalem go, że przed jej późniejszą jedno z największych mocarstw świata — Stany Zjednoczone — przystąpią do wojny przeciwko Rzeszy”. Według planu, opracowanego przez Goeringa, Morze Śródziemne miało być odcięte od reszty świata. Po zajęciu fortecy skalnej Gibraltaru planował on zajęcie portu Casablanca celem uniemożliwienia lądowania wojsk amerykańskich w Afryce. Zaprzecza on, że wojska niemieckie rabowały w ZSRR. Zdaniem jego, żołnierze odbierali ludność tylko buty podczas ciężkich zim w latach 1941 i 1942.

Lotnictwo niemieckie z powodu braku sprzętu nie brało wielkiego udziału w oblężeniu Leningradu. Hitler przypisywał to toższości. „Trudno nam było sprostać zadaniom. Zbyt wielu lotników i samolotów zginęło pod Londynem”.

Świadek twierdzi, że często rozjuszony tłum niemiecki linczował pilotów amerykańskich i brytyjskich, zmuszonych do lądowania na terytorium Rzeszy. Były wypadki, iż lotnicy niemieccy stawali w obronie wrogów. Dowiedziawszy się o tym, Hitler zażądał ich ukarania.

Na zakończenie swoich zeznań, które trwały 2 i pół dnia, Goering oświadczył: „Wojna totalna nie może się liczyć z prawem międzynarodowym”. (PAP)

Dziennikarz angielski o armii Andersa

LONDYN. Korespondent dziennika „Reynolds News”, Henry Gregson, który odbył podróż po Włoszech północnych, celem poznania nastrojów, panujących w II korpusie, ogłosił artykuł, w którym ozytamy między innymi: Dowództwo II korpusu wydaje czasopisma i pamflety, w których prowadzi gorączkową agitację antyradziecką. Wśród żołnierzy prowadzi się również propagandę przeciwko rządowi polskiemu. Oficerowie mieszają się w sprawy wewnętrzne Włoch i trudno uwierzyć, że nie utrzymują kontaktu z innymi elementami antyradzieckimi. Oficerowie polscy nakładają byłych żołnierzy niemieckich narodowości polskiej, aby wstępować do II korpusu i przydzielają im dodatkowe racje oraz udzielają im innych przywilejów. W sztabie partyzantów jugosłowiańskich opowiedziano mi, że w roku 1944 Polacy, przesyłani do Jugosławii dla przeprowadzenia akcji antyniemieckiej, w ich ocie rzeczy przeprowadzali robotę dywersyjną, skierowaną przeciwko partyzantom jugosłowiańskim. (PAP)

LONDYN. Zdaniem polskich kół wojskowych w Rzymie, generał Anders podkreślił w rozmowie z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, Bevinem, że repatriacja żołnierzy polskich podważa dyscyplinę II korpusu i utrudnia utrzymanie w ryzach niespokojnych elementów. (PAP)

Rokowania handlowe polsko-radzieckie w Moskwie

MOSKWA. Rokowania między polską delegacją handlową z ministrem żeglugi i handlu zagranicznego, drem Stefanem Jędrzychowskim na czele, a przedstawicielami radzieckiego komisariatu handlu zagranicznego, toczą się dalej. Praca wszystkich komisji wyłonionych celem opracowania specjalnych zagadnień jest w pełnym toku.

Delegaci polscy zwiedzają najpoważniejsze obiekty przemysłowe i gospodarcze Moskwy. Między innymi delegacja polska zwiedziła słynne zakłady budowy samochodów im. Stalina, wypuszczające obecnie nowy, udoskonalony model samochodu „Zis-

110” oraz szereg innych fabryk. Poza tym delegacja handlowa odwiedziła mauzoleum Lenina. Goście polscy wyrażają wielkie uznanie dla rozmachu, skali i poziomu technicznego radzieckich przedsiębiorstw przemysłowych. (PAP)

Skuteczna metoda leczenia raka

MOSKWA (API). W ZSRR powstała specjalna komisja do badania nowej metody leczenia raka. Metoda ta jest wynalazkiem uzonej radzieckiej prof. Kuk Kleuwy. Oznaczniki miarodajne stwierdzają, że metoda ta okazała się w 95 proc. skuteczną.

W kilku wierszach

LONDYN. Brytyjski minister spraw zagranicznych, Bevin, oświadczył, iż nie weźmie udziału w najbliższej sesji Rad Bezpieczeństwa, która rozpocznie się w dniu 25 marca rb. w Nowym Jorku. Zastępować go będzie stały przedstawiciel Wielkiej Brytanii w ONZ, sir Aleksander Cadogan.

FRANKFURT. Naczelne władze amerykańskich sił okupacyjnych w Niemczech, które miały dotychczas siedzibę swą w Frankfurcie nad Menem, przenoszą się od dnia 1 kwietnia rb. do Berlina.

SZTOKHOLM. Według informacji „Svenska Dagsbladet”, w dniu 22 bm. w Oslo nastąpi spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw północnych, na którym omówione będą ostatnie wydarzenia polityki międzynarodowej.

LONDYN. Według wiadomości wywiadu brytyjskiego, ostatni naczelny dowódca niemieckich sił zbrojnych na zachodzie, marszałek von Model popełnił samobójstwo w Herford (Niemcy). Wywiad sojusznicy od wielu miesięcy poszukiwał von Model.

LONDYN. Korespondent dziennika „Evening News” dowiaduje się, że Churchill zamierza po powrocie do Wielkiej Brytanii, zrezygnować ze stanowiska przywódcy opozycji i zająć się piśmiennictwem.

PANSTWOWA CENTRALA HANDLOWA Centrala w Warszawie, Hotel Bristol

ODDZIAŁY: Warszawa, Gdańsk, (Sopot), Szczecin, Bydgoszcz, Poznań, Łódź, Wrocław, Katowice, Kraków, Kielce, Lublin.

AGENTURY: w miastach powiatowych.

DOSTARCZA kupcom:
Cukier, sól, drożdże, makaron, soki, wina, cukierki, marmelady, pierniki, ocet i inne artykuły spożywcze.

Materiały włókiennicze, wyroby żelazne, przedmioty gospodarstwa domowego, zapalki i inne artykuły przemysłowe.

SPRZEDAJE: towary z remanentów poniemieckich z pierwszeństwem dla kupców na Ziemiach Odzyskanych.

ZAOPATRUJE: konsumy, zrzeszenia i stołówki pracownicze

Fischer, Greiser, Bühler i inni zbrodniarze hitlerowscy

staną przed sądami polskimi Konferencja prasowa w Min. Sprawiedliwości

WARSZAWA, 16.3. W dniu 15 bm. odbyła się w Ministerstwie Sprawiedliwości konferencja prasowa, na której prokuratorzy: dr Jerzy Sawicki i dr Tadeusz Cyprian, członkowie delegacji polskiej przy Międzynarodowym Trybunale Wojennym w Norymberdze, omawiali zagadnienia związane ze sprawą wydania Polsce niemieckich zbrodniarzy wojennych, celem osądzenia ich w kraju.

Jak wiadomo, w końcowym fragmencie wojny Anglikom i Amerykanom wylapali olbrzymią ilość niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy uciekli przed nacierającą Armią Czerwoną. W strefie amerykańskiej znajdują się w specjalnych obozach około 120 tys. zbrodniarzy, zaś w strefie brytyjskiej — 80 tys.; są to przeważnie członkowie organizacji SS, SA, gestapo, Kripo itd. Ludzie ci w przeważającej większości mają fałszywe dowody osobiste, albo też są w ogóle bez żadnych dowodów i podają fałszywe dane, dotyczące swej tożsamości, dlatego też prace identyfikacyjne są bardzo trudne i długotrwałe.

Aby uzyskać prawo do otrzymania takiego „osobistego” zbrodniarza, delegacja danego kraju, wchodząca w skład Międzynarodowej Komisji Zbrodni Wojennych w Londynie (z ramienia Polski zasiadają tam dr Mieczysław Szerer i prokurator Tadeusz Cyprian), składa do tej Komisji wniosek, będący właściwie wnioskiem o karanie. Komisja po rozpatrzeniu wniosku, o ile uzna, że materiał jest wystarczający, wpisuje oskarżonego na listę zbrodniarzy wojennych. Z chwilą, gdy przesłano już na tej liście figuruje, wówczas w sprawie placówka londyńska występuje do Komisji Kontroli w Berlinie z żądaniem wyłączenia zbrodniarza, przy czym musi wskazać miejsce jego pobytu (tzn. obóz, w którym jest on osadzony). Po uzyskaniu zgody Komisji Kontroli należy uzyskać jeszcze zgodę Trybunału Norymberskiego (któremu dany osobnik może być potrzebny np. w charakterze świadka), ponadto trzeba uzyskać zgodę dowódcy danej strefy wojskowej, w której zbrodniarz się znajduje, może bowiem się zdarzyć, że na ręce dowódcy tej strefy wpłyną żądania kilku państw w odniesieniu do jednego i tego samego przestępcy. W takim wypadku Międzynarodowa Komisja Zbrodni Wojennych w Londynie decyduje o tym, które z państw ma większe prawo do danego zbrodniarza. Opisana wyżej procedura trwa od 4 tygodni do 4 miesięcy.

Jeżeli chodzi o zbrodniarzy niemieckich, którzy dali się poznać na terenie Polski, o globalną ich liczbę należy ocenić na 15 tys. osób. W chwili obecnej jednak na skutek żądań Polski jedynie około 8 tys. przestępców niemieckich zostało na podstawie przedstawionego materiału obciążającego wpisanych na listę zbrodniarzy wojennych. Uwagi na trudności natury technicznej i transportowej zaledwie część tych zbrodniarzy, a mianowicie najpoważniejszych, o stanie sprowadzona do Polski i tu osadzona. Pozostali będą osądzeni na miejscu.

Jak już podawaliśmy wczoraj (patrz Nr 74 „Gazety Lubelskiej”) w drodze do Polski znajdują się — Fischer, Greiser, Bühler (zastępca Franka w rządzie G. G.).

Ponadto ustalono miejsce obecnego pobytu i zarządzano wydania następujących, znanych w Polsce „dygnitarzy”: gen. Stroop — generał od ghetta, gen. policji

Becker (z Poznania), Walter Stein — prezydent policji w Gdańsku, gen. Walter Hilke — szef Ordnungspolizei w Poznaniu, gen. Walter Gudeville — gen. żandarmerii w Warthegau, dr Wiktor Böttcher — Regierungspräsident w Warthegau, Malsen Ponickau — prezydent w Poznaniu, Fryderyk Hildebrandt — SS-Truppenführer w Gdańsku, Otto von Preck — Polizeipräsident w Bydgoszczy, Wilhelm Mühlhausen — komendant obozu w Pile, Teodor Daniel — Kreisleiter w Mogilnie (organizował on tam masowe rzezie), Kurt Lorenz — komendant obozu w Sachsenhausen, Herman Bethke — dyrektor policji w Warszawie, August Jaeger — Regierungspräsident w Wartheland, Leon Falkowsky — generał policji w Gdańsku, Fritz Bracht — gauleiter śląski, Wilhelm Koppe — gen. SS i policji w Krakowie, dr Grosskopf — komendant Sicherheitspolizei w Warszawie i w Krakowie.

Należy nadmienić, iż gen. von Bach,

przesłuchiwany ostatnio przez prokuratora Sawickiego, będzie również włączony na listę zbrodniarzy wojennych i poczynione zostaną kroki celem jego wydania. Delegacja polska zgłosiła ponadto żądanie wydania pika SS Maxa Daume, który w czasie przesłuchiwań przyznał się do tego, iż brał udział w znanej rzezi wawerskiej w charakterze specjalnego, przyslanego z Warszawy, kontrolera.

Jeżeli chodzi o nazelnego kate Polaka — Hansa Franka, to jako minister Rzeszy znajduje się on wraz ze swoimi kolegami przed Trybunałem Norymberskim, który sądzi w obecnym procesie także Rzeszy jako całość. Zebrany materiał dotyczący rządów Franka na Wawelu, delegacja polska przedstawiła Trybunałowi i materiał ten niewątpliwie zawładnie na szali losów b. kate Generalnej Gubernii.

Odnosnie osoby Franka wspomnieć niewątpliwie należy o pewnej interesującej historii, która dotychczas nie była znana.

Oto, jak wynika z tajnych akt, znalezione w kancelarii Rzeszy, przeciwko Frankowi i jego żonie toczyło się w swoim czasie w Berlinie dochodzenie pod zarzutem brania łapówek pod różnymi postaciami. Zarzutów jest mnóstwo. M. in. pani Frankowa kupowała peleryny ze srebrnych nów, płacąc za nie po... 25 marek, za zwykłe zaś lisy płaciła tylko 3 złote. Z afery tej Frank jednak „wystrząsnął się”.

Jeżeli chodzi o proces norymberski, to dobiega on końca. Po przemówieniach prokuratorów sabbowa, głos oskarżenia i obrony; wśród delegacji polskiej, a mianowicie przewodniczący, prokurator S. N. Stefan Kurowski oraz dr Stanisław Piotrowski, znajdują się w Norymberdze, opracowując materiał, który służyć będzie do obalenia tezy obrony. (PAP)

Uwaga!
Ukazała się w sprzedaży zamieszka kawy z aromatem czekoladowym, p. n. „Murzynek” w opakowaniu, która jest faktycznie, produkowanej przez nas domieszki „Mullatka” ostrzegamy przed naśladownictwem i że wyżej wymienione opakowanie będzie ściągane sądownie.
Fabryka Kawy 1096
„COSTA-RICA”
Warszawa, Konopacka 21

Blok polskiego obozu postępowego zwycięży wbrew zakusom wrogów

Stanowisko społeczeństwa wobec wyborów

WARSZAWA, 16.3. Do Warszawy napływają wiadomości z całego kraju, donoszące o zebraniach, na których obywatele manifestują swój stosunek do aktualnych zagadnień bieżącej chwili, a w szczególności wypowiadają się w sprawie wyborów do Sejmu Ustawodawczego.

Podajemy niektóre ważniejsze rezolucje obywateli, powzięte na zebraniach masowych na terenie całego kraju, a dające wgląd w nurtujące obecnie społeczeństwo zagadnienia.

Chłopi zgromadzeni na wiecu w miejscowości Krasnosielec, pow. makowskiego, a więc pracujący na terenach bardzo zniszczonych przez działania wojenne, postanowili, nie bacząc na wszelkie trudności, wywiązać się całkowicie i w jak najszybszym terminie z obowiązku świadczeń rzeczowych. Jednocześnie zaprotestowali oni przeciwko wyczynom dywersyjnych band NSZ, które mordują spokojną ludność i szkodzą w odbudowie powiatu. Zebrani zapewniają władzę, że poprą ich wysiłki zmierzające do zlikwidowania band. Również i chłopi ze Sterdyna Kossowa, pow. Sokółów Podl., oświadczyli, że nie będą szczerzyć wysiłku

dla zapewnienia wykonywania pracującym masom Warszawy, Łodzi i innych miast, wzywając zarazem wszystkich uświadomionych Polaków do bezwzględnej walki z bandami.

Robotnicy i pracownicy umysłowi, zebrani w Ciechanowie na wiecu sprawozdawczym, wyrazili swe zadowolenie z dokonanej nacjonalizacji przemysłu i zadeklarowali swą gotowość poparcia prac Rządu Jedności Narodowej.

10 marca odbyła się wspólna konferencja PPS, PPR, SL i SD. w Mińsku Mazowieckim, na którą przybyli również zaproszeni członkowie PSL. Uczestnicy konferencji potępnili stanowczo wszelkie próby rozpętania walk wewnętrznych, które muszą się spotkać ze zdecydowanym sprzeciwem olbrzymiej większości narodu, pragnącego spokoju, konsolidacji i najszybszej odbudowy kraju. Zebrani wezwali Rząd Jedności Narodowej do najszybszego zagospodarowania Ziemi Zachodnich i zapewnienia wsi polskiej bezpieczeństwa, przez położenie kresu wszelkim grasującym bandom i dywersji, która stara się opóźnić

proces odbudowy demokratycznej Polski (PAP)

WIECE INFORMACYJNE W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

BIAŁYSTOK, 16.3. Ostatnio prawie w wszystkich powiatach woj. białostockiego odbyły się wiece przedwyborcze przy dużym zainteresowaniu mieszkańców miast i wiosek. Na wiecach w Grajewie, Augustowie, Łomży, Wielkim Podleskim i Suwałkach powzięto rezolucje, w których oświadczono, że blok całego polskiego obozu postępu, kultury i patriotyzmu, zwycięży wbrew zakusom wrogów jawnych i ukrytych, wbrew wszelkim usiłowaniom elementów wstecznych. (PAP)

O BLOK WYBORCZY NA POMORZU ZACHODNIM

ŚCIEŻECIN, 16.3. W Ścieżecinie odbył się wiec przedwyborczy przy udziale przedstawicieli stronnictw politycznych, związków zawodowych, wojska, stowarzyszeń, organizacji młodzieżowych, społecznych i innych. Na wiecu przyjęto rezolucję, potępiającą jednocześnie rozbijanie stronnictw demokratycznych. (PAP)

GDYNIA ZA BLOKIEM WYBORCZYM

GDYNIA, 16.3. Miejska Rada Narodowa w Gdyni przyjęła rezolucję, w której m. in. stwierdza, że idea bloku wyborczego wszystkich stronnictw politycznych jest wyrazem dążeń i interesów całego Narodu. MRN powodowana tymi przesłankami popiera całkowicie twórcy wysiłku inicjatorów bloku wyborczego. (PAP)

PREMIER OSÓBKA-MORAWSKI W NOWYM TARGU

NOWY TARG, 16.3. W dniu 15 bm. w Nowym Targu odbył się masowy wiec pod hasłem walki z bandytyzmem, na którym byli obecni premier Osóbka-Morawski, minister zdrowia dr Litwin, dowódca O. W. Kraków gen. Prus-Więckowski, oraz posł do KRN dr Drobner. Premier Osóbka-Morawski nakreślił w swym przemówieniu trzy zasadnicze punkty, jakimi kierować się powinno społeczeństwo przy odbudowie kraju: walka z dywersją, aprowizacja kraju oraz jedność narodu. Z kolei przemawiali dr Litwin, gen. Prus-Więckowski oraz przewodniczący Powiatowej Rad. Narodowej ob. Leja, który podziękował premierowi za jego wizytę na Podhalu. Odpowiedziem „Roty” wiec zakończono. (PAP)

Mydło „JAWA” i „PLON”
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 883

60 milionów złotych premii dla rolników Ziemi Odzyskanych

WARSZAWA, 16.3. Przyznawane rolnictwu premie gotówkowe i towarowe, za świadczenia rzeczowe, do marca br. obejmowały tylko te tereny, które należały do Polski przed 1939 r. Na wniosek Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uregulował zagad-

nienie premii za obowiązujące dostawy na Ziemiach Odzyskanych.

Fundusz premii wynosi 60 milionów złotych.

Rolnicy z Ziemi Odzyskanych, którzy do dnia 1 kwietnia br. oddadzą świadectwa rzeczowe w ilości przekraczającej 50 proc. wyznaczonego im wymiaru, otrzymają za każdy oddany ponad tę ilość metr żyta — 160 zł, a za każdy oddany ponad tę ilość metr pszenicy — 190 zł.

Dopuszczalna jest przy tym samiana zbóż chlebowych na inne płody rolne, co nie powoduje utraty prawa do otrzymania premii. Premiowaniem objęte są tylko gospodarstwa indywidualne. Do wypłaty premii obowiązana jest każda spółdzielnia, przyjmująca zboże z tytułu świadczeń rzeczowych. (PAP)

**WYTWÓRNIA KAMIENI MŁYŃSKICH
i SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH**
„CENTROMŁYN”
LUBLIN, ul. 1-go Maja 53. tel. 12-26
Polecia: hamionie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny gazę młyńską, pacy napędowe, siatki druciane, gury, klingorły, łożyska kulkowe i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.
Fabryka: ul. Przemysłowa 15. Biuro: ul. 1 Maja 53 m. 4
Telefon 22-26

**Tania sprzedaż
makulatury gazetowej**
3-go Maja 4. 1024

W katowniach Hiszpanii

„Śmierć trzynastu róż”

Miliony oczu w Europie zwracają się ku Pirenejom. Stamtąd, zza granitowej bariery obwarowanej teraz bagnietami marokańskimi najemników generała Franco, dolatują znajome echa.

To, co zniknęło z powierzchni Europy wraz z rozwiązaniem się najolemlniejszej fazy w jej historii — hitleryzmem, tam, w krwawej Hiszpanii żyje jeszcze w całej pełni. Inne co prawda mają brzmienie nazwy tamtejszych „obozów śmierci” — Penal de Ocana, Palm, Mandanarez, lecz brzmienie ich tylko różni od Dachau, Stutthofu, Majdanka.

Na forum międzynarodowym tawa dyplomatyczna dysputa — skończyć z tym czy nie skończyć? Gentlemani angielscy nie chcą się mieszać do tych „wewnętrznych spraw Hiszpanii”. Narody, które na własnej skórze poznały bestialstwo hitlerowskich zwierząt, wołają — skończyć. A tymczasem z widoków i obozów Hiszpanii dziesiątki tysięcy ludzkich głosów woła o ratunek.

Ignacio Gallego, jeden z czołowych bojowników demokratycznej młodzieży hiszpańskiej na emigracji ogłasza w prasie światowej wstrząsający artykuł — dokument o martyrologii hiszpańskiej młodzieży pod reżimem generała Franco. Oto garść faktów i cyfr z tego artykułu:

FAKTY MÓWIA

W przybliżeniu (o ścisłe cyfry, oczywiście, jest bardzo trudno) około trzydziestu tysięcy członków antyfaszystowskich organizacji młodzieżowych Hiszpanii znajduje się obecnie w obozach koncentracyjnych. Ośmiuset więźniów w Penal de Ocana ogłosiło niedawno głodówkę, jako rozpaczliwy protest przeciwko wyżywieniu więźniów, składającemu się wyłącznie ze zgnitych jarzyn. Umieszczono ich „za karę” w podziemnych kazamatkach, bez światła i wody, chorych razem ze zdrowymi. Co noc rozstrzeliwuje się ich — partia za partią.

Gallego oblicza, że na przestrzeni ostatnich kilku lat zginęło pod kulami faszystów, w wyniku tortur, z głodu i chorób ponad dwieście tys. młodych Hiszpanów. W pierwszym rzędzie są bezlitośnie tępieni przywódcy. Jedną tylko „Organizację Młodzieży Socjalistycznej” straciła sześćdziesiątka wybitnych kierowników, a przede wszystkim twórcę i pierwszego szefa organizacji — Eugenio Mesona. Również zginął jego następca Jaime Garabo. Zginął Jan Ross, żołnierz armii republikańskiej, który w czasie okupacji niemieckiej, walczył w szeregach francuskiego ruchu oporu, a gdy po wojnie ustawał wrócić do

ojczyzny, został rozpoznany na granicy przez fałangistów i rozstrzelany.

OBLAWY NA DZIECI

Niedawno obiegła świat wiadomość o krwawych demonstracjach kobiet w Madrycie. Gallego wyjaśnia powody tej demonstracji. Oto fałangści pod pozorem walki z zbrojnym poczęli wyłazić na ulicach Madrytu wszystkie walające się i bezdomne dzieci. Oblawy trwały kilka tygodni. Autobusy policyjne zbierały kilka tysięcy dzieci w wieku od lat 3 do 10. Umieszczono je w starych fortach pod Madrytem, w warunkach nie do opisania, w straszliwej poniewierce, skazując właściwie na wymarcie. Wiadomość o tej kaźni dziecięcej dotarła jednak do Madrytu. Demonstracje protestacyjne kobiet wskórały tyle, że część ocalałych dzieci przeniesiono do przytułków.

„TRZYNASCIE RÓŻ”

Hitlerowskie wzory znajdują we frankistowskiej Hiszpanii pełne zastosowanie. Gallego pisze o egzekucjach ulicznych w Madrycie i Bilbao. Między innymi faktami opisuje znany już pokrótce fakt stracenia trzynastu młodych dziewczyn madryckich w lutym 1943-go roku.

Aresztowane podczas oblawy były działkami podziemnego ruchu młodzieżowego. Najmłodsza miała lat niespełna 15, najstarsza 20. Po komedii „sądu”, sponiewierane i storturowane, zostały skazane na śmierć. Rodziny skazanych zostały przed egzekucją dostarczyć im do więzień nowe sukienki i bukiety róż. Strojne, z różami w ręku, padły pod salwą plutonu egzekucyjnego na dziedzińcu madryckiego więzienia. Stracenie trzynastu młodych patriotek przeszło już dziś do legend walczącej o wolność Hiszpanii, jako śmierć „trzy-

nastu róż”. Trzynastu róż stało się niejako symbolem dla dzieła w Hiszpanii, nieugiętych w walce o wolność i prawo do życia.

Miliony oczu śledzą bohaterską walkę dzielnego ludu hiszpańskiego, jeszcze dręczonego przez zdychającą bestię hitlerowską. Coraz wyższa fala protestu i oburzenia całego świata wróży bestii nieochybną koniec. Oby prędzej druty kolczaste Penal de Ocany, Palm i Mandanarez stały się również tylko upiornym wspomnieniem, jak druty Oświęcimia i dymy nad Birkenau. Dopóki tak się nie stanie, Europa nie zaczepnie pełną pierś powietrza wolności.

St. Burzans

„Tydzień żołnierza” i „święcone”

Ogólnokrajowa Konferencja Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

WARSZAWA, 16.3. Dnia 15 bm. odbyła się w Warszawie ogólnopolska konferencja sekretarzy i skarbników Tow. Przyjaciół Żołnierza, przy udziale przedstawicieli wszystkich województw.

Na konferencji wygłosił przemówienie minister Matuszewski, omawiając założenia i cele Tow. Przyjaciół Żołnierza. Min. Matuszewski zwrócił uwagę na konieczność powiązania prac Towarzystwa z innymi organizacjami społecznymi i szerokimi masami społeczeństwa. Najważniejszym zadaniem, jakie w chwili obecnej stoi przed Towarzystwem, jest zorganizowanie regularnej pomocy żołnierzom zdemobilizowanym przez rozbudowanie sieci gospód żołnierskich, domów noclegowych, punktów sanitarnych i biur pośrednictwa pracy. Towarzystwo musi też pamiętać o żołnierzach będących w czynnej służbie wojskowej i ich rodzinach.

Opieka

nad matką i dzieckiem

WARSZAWA, 16.3. Istniejący przed wojną aparat opieki nad matką i dzieckiem został całkowicie zniszczony przez okupanta.

W zrozumieniu głębokiego znaczenia, jakie posiada opieka nad przysłym pokoleniem naszego wyniszczanego kraju — Ministerstwo Zdrowia w ciągu 8 miesięcy swego istnienia zorganizowało w kraju 306 poradni dla kobiet w ciąży, około 1000 dziecińców wiejskich, a w trakcie organizacji są Domy Matki i Dziecka. W okresie sprawozdawczym przydzielono instytucjom dziecięcym mleko sproszkowane w ilości 108.500 kg, tran — 1557 beczek, zapatrzone poradnie i zakłady dziecięce w 97.880 puszek mleka skondensowanego oraz w witaminy i leki. (PAP)

oOo

Wiadomości z kraju

UROCZYSTA DEKORACJA OSADNIKÓW WOJSKOWYCH NA DOLNYM ŚLĄSKU

WROCLAW. W dniu 12 bm. Nowa Wielka Wieś (pow. Brzeg na Dolnym Śląsku) była widowiskiem uroczystości udekorowania polskimi i radzieckimi odznaczeniami b. żołnierzy Pierwszej Armii Wojska Polskiego — obecnie osadników wojskowych. Uroczystego aktu dekoracji bojowników o wolność Polski dokonał dowódca O. W. gen. broni Edward Popławski.

REPATRIANCI

Z BELGII, FRANCJI I LUKSEMBURGA GDYNIA, 16.3. Na pokładzie statku „Ragne” przybył do Polski transport repatriantów w ilości 140 osób, w przeważającej części z Francji, Belgii i Luksemburga oraz kilku z Anglii. Ponadto przybyło kilku pasażerów oraz delegacja UNRRA.

UROCZYSTOŚĆ

350-LECIA STOLECZNOŚCI WARSZAWY WARSZAWA. Staraniem Klubu Sprawozdawców Samorządowych i Związku Pra-

cowników Samorządowych na ratuszu odbędzie się dnia 18 marca br. o godz. 12-iej akademii poświęcona 350-leciu stuleczności Warszawy. Na program złożą się przemówienie red. Kazimierza Polańskiego i bogata część artystyczna. Akademia odbędzie się w gmachu BGK, Al. Jerozolimskie 1. Wstęp bezpłatny dla wszystkich.

TEPIENIE PRZESTĘPSTW DEWIZOWYCH

WARSZAWA. Od sześciu dni Inspektorat Ochrony Skarbowej przeprowadza stałą akcję tępienia przestępstw dewizowych, wyłapując grasujących w Warszawie waluciarzy. Kilkonastu waluciarzy zatrzymano w momencie dokonywania transakcji, oraz wykryto dwa poważniejsze źródła wymiany dewiz.

Trzykrotnie notowany waluciarz zostaje kierowany do obozu przymusowej pracy.

APEL

URZĘDU OSADNICTWA WOJSKOWEGO NA WYBRZEŻU

GDANSK. Urzędy Osadnictwa Wojskowego wzdłuż całego Wybrzeża, powstałe przy Urzędach Wojewódzkich i Starostwach Powiatowych, komunikują, iż potrzebni są natychmiast zdemobilizowani żołnierze do zawodu rybaków morskich i słodkowodnych. Otrzymają oni nowe warsztaty pracy na warunkach osadnictwa wojskowego. Kandydaci po krótkim przeszkoleniu, zaopatrzeni zostaną w sprzęt rybacki i pomoc materialną w pierwszym okresie szkolenia i pracy.

STYPENDIUM DLA STUDENTA ZDEMABILIZOWANEGO

SOPOT. Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Sopocie ufundowało stypendium w wysokości 1.000 zł miesięcznie dla studenta Politechniki Gdańskiej, zdemobilizowanego żołnierza W. P., mającego za sobą zaszczytne odbycie wojskowej służby frontowej podczas kampanii o wyzwolenie Ojczyzny.

10-LECIE „SZPILEK”

WARSZAWA. Tygodnik satyryczny „Szpilki” obchodził w dniu 17 bm. 10-lecie swego istnienia i pierwszą rocznicę wznowienia pisma.

UROCZYSTY POGRZEB JÓZEFA ŚLIWICKIEGO

WARSZAWA. W dniu 15 bm. odbył się w Warszawie uroczysty pogrzeb wybitnego aktora sceny polskiej Józefa Śliwickiego, zmarłego w pałacu w dniu 15.10.1943 r. w Jędrzejowie.

NOWE KUTRY I FACHOWCY DLA RYBACTWA MORSKIEGO

GDANSK. Z Gdyni wyjechała delegacja Głównego Urzędu Rybackiego do Danii, celem przejęcia 20 kutrów, zakupionych dla naszego rybactwa przez UNRRA. Na kuterach tych przybędą również doświadczeni fachowcy duńscy. Pod ich kierunkiem pracować będą załogi polskie. W Gdyni są dziewane są wkrótce rewindykowane kutry polskie z Lubeki w ilości 11 sztuk. W ciągu miesiąca marca tabor naszego rybactwa morskiego zwiększy się o 21 pełnomorskich jednostek.

WYJAZD DELEGACJI Z. H. P. DO FRANCJI

WARSZAWA. Na zaproszenie Naczelnej Rady Harcerstwa Polskiego wyjechał do Francji członkowie Naczelnictwa ZHP: naczelniczka harcerek hm. Wiktoria Dewitowa i naczelnik harcerek hm. Roman Kierzkowski. Wezmą oni udział w przeprowadzanej obecnie we Francji akcji kształcenia instruktorów harcerstwa, oraz zapoznają się z pracą polskich ośrodków harcerskich we Francji.

PLAN DOSTAW KONI I BYDLA ZE SZWECJI

WARSZAWA. Rząd Polski przeprowadza obecnie pertraktacje w sprawie wprowadzenia w drodze umów wymiennych, poza poprzednimi dostawami, dalszych 400 sztuk bydła zarodowego ze Szwecji. Jednocześnie omawiana jest sprawa importu 5.000 sztuk koni roboczych dla zapatrzenia majątków państwowych.

Ultramarina

do bielizny w pacie odświeżająca bieliznę miłym zapachem

Ultramarina do bielizny w 1-dekowym opakowaniu Wytwórnia Chem.

„UNION” Kraków Przedstawicielstwo „EMZET” Lublin, Archidziakońska 9/1 1040

Na prezent dla Józefa

kup los Loterii Klasowej w Orbisio Lublin Krak. Prasa. 68 1186

Sprzedam względnie wydzic wzię 45 morgi ornej ziemi wraz z... dowodami w powiecie Lublina Zgłoszenia... pod „P” 1149

KUPUJ w SKLEPACH

LUBELSKIEJ SPOŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

gdzie towar jest najlepszy a ceny niskie.

836

Najlepszą pastą do obuwia jest

„STANGARD”

Zmiękcza skórę, daje piękny połysk

DO NABYCIA W KAŻDYM SKLEPIE

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 882

Twórczość Andrzeja Struga

Młoda Polska obfitowała w wiele talentów poetyckich, dramatycznych i powieściopisarskich. Wśród nich jedno z ozolotywnych miejsc zajmuje Tadeusz Gajdacz, wyępujący pod pseudonimem Andrzeja Struga. Należy on do generacji młodszej od Żeromskiego, Reymonta i Przybyszewskiego, i zazwyczaj nazwisko jego wymienia się jednocześnie z Daniłowiczkim.

Wielkie prądy kulturalne lub literackie mają to do siebie, że reprezentują je liczni przedstawiciele, których nazwiska można ułożyć w koncentryczne kręgi o coraz szerszym zasięgu. Romantyzm, obok kręgu trzech wielkich wieszczów, ma krąg wieszczów mniejszych, jak Zaleski, Goszczyński, Malczewski. Analogiczne zjawisko obserwujemy w okresie Młodej Polski zarówno w dziedzinie liryki, jak powieści i dramatu.

Twórczość Andrzeja Struga leży właśnie w obrębie tego drugiego kręgu literatury neoromantycznej.

Powieść, która jako rodzaj pisarski zdobyła sobie prymat wpływu na społeczeństwo w okresie tak zwanego pozytywizmu i pracy organicznej, nie schodzi i teraz ze swego dominującego znaczenia kulturalnego i społecznego.

ROK 1905

Krzyżowanie się interesu narodowego i społecznego przybiera na sile niebываłej w okresie wojny rosyjsko-japońskiej i rewolucji rosyjskiej 1905 roku.

To, co przewidywał i przewidywał Prus jeszcze w „Lalce”, nadchodziło teraz, jako dziejowa konieczność w życiu narodu, jako burza, która zatarga ustrojem i całym stylem epoki wyzwolenia. Prus i Sienkiewicz, starsza generacja, nawet jeżeli zabiorą głos w tym czasie, to będą jednak już bieżni wobec nowej fali, przewalającej się ponad jej głowami.

Nowy mas tworzył Żeromski zarówno innym spojrzeniem na „Echa Leśne” 1863 roku, jak i na aktualną współczesność rewolucyjną. Jego Judym i Joasia przystąpili do realizacji swych zamierzeń ideowych i idealistycznych. Oni w znacznym stopniu kierowali wypadkami 1905 roku i oni są walkę przegrali. I znów poszła za nimi klęska ze wszystkich konsekwencjami rozkładu duchowego.

„Rola” Żeromskiego jest skupem ognistym, strasliwym i wiary w ideal na drodze zaciekłego przeżywania bytu Polski i budowania jej przyszłości. Oset, katowany przez carskich oprawców czołhary, uwidoczony robotnik sprawy proletariatu i Polski Niepodległej — staje się odąd symbolem nowego męczeństwa, bohaterstwa i znakiem sztandarem, który nieś będzie szeregi produkujących pisarzy i działaczy przed sobą.

CHORAŁY WALKI PODZIEMNEJ

Chorałym najbardziej świadomym, odważnym i bezkompromisowym spod tego znaku będzie właśnie Andrzej Strug.

Spełnił on słowa Żeromskiego, że „poezja polska nie opuści, nie zdradzi, ona jedna, nie zniechęca żołnierza walki podziemnej”, że „ona jedna nie zrzeknie się snów jego i czynów”, że „spamięta jego dni i noce, mękę, wysiłek i zgon”, że „w jego ręce przekazał sen o rycarskiej szpadzie”.

Żeromski, Strug i Daniłowicki dali świadectwo prawdziwej historycznej, że „okres rewolucyjny miał w sobie żelazne dźwięki ze strojów ciągnącego się od stuleć dziesięciu lat rapsodu Polski wyzwolającej się”.

Ale Strug góruje nad Żeromskim większym opanowaniem wzruszenia, jest organizacją psychiczną zwartą, bardziej jednolitą, słowem umie po epicku sięgnąć do istoty przedstawianej rzeczywistości, nie wpada w sentymentalny, melancholijny czy szubieniczny nastrój cierpiętnictwa.

W zestawieniu z Daniłowiczkim cechuje

Struga umiar w traktowaniu spraw erotycznych, które, choć ważne, podporządkowane są u niego napięciu ideowemu prawdziwych, nie papierowych bohaterów.

Pod tym względem Strug nie ma nic wspólnego z czadem przybyszewszczyzny i z ozarem rozekłanej, bezdziejowej liryki Tetmajera.

ŁUDZIE OZYNU — ŁUDZIE MOONI

Bohaterowie Struga są ludźmi ozyru, a sam autor — człowiekiem, którego nie zna się kłeski, zawady. Bohaterowie Struga, nawet gdy przegrywają walkę, nie schodzą z niej zżarami, choć pełni ulamności ludzkich, nie są cierpiącymi ofiarami, tylko wojownikami, którzy sami jeszcze lub przez swych następców na nowo sięgnąć będą uparczywie po zwycięstwo. Na tej podstawie można powiedzieć, że dopiero Strug przewyciężył cierpiętnictwo romantyczne, że nie uległ psychologii kłeski.

Powieści: „Ludzie podziemi”, „Jutro”, „Ze wspomnień starego sympatyka” i w „W twardej służbie” — najlepszym tego dowodem. Nad książkami tymi powiewa wladczo sztandar PPS-u, „niosący zemsty grom i ludu gniew” i narzucają wiarę, że „co złe, to w gruzy się obróci”, mimo iż na każdym kroku czyha zdrada, ochrona, szpicel, prowokator — a wokół rozlane szerokim morzem bezduszne filisterstwo burżuazji.

Strug nie idealizuje swoich bojowców, małuje ich przepaści duchowe z naturalistyczną pasją, wie, że ideowiec łatwo może zejść na manowce, gdy chodzi o charakter siły w okresie rozprężenia. Jednocześnie jednak wskazuje na cały aplot okoliczności, które czynią ludzi wbrew ich woli — przestępcami, co wynika zarówno z marności natury ludzkiej, jak i z ustroju społeczno-gospodarczego.

W sposobach pisarskich widać w tych utworach nie tylko wpływ Żeromskiego, ale i pisarzy rosyjskich: Gorkija i Kuprina. Nawet typowanie ludzi i środowisk przypomina często tych rosyjskich autorów, na przykład: bosiactwo moskiewskiego Chitrowa Rynka żywo odbija w postaci grajka, Halbinka z noweli pod tytułem: „Co złe to w gruzy”, albo charakterystyka inteligencji w „Wigiliach”, albo nieskończone autodyskusje bohaterów tychże „Wigili”, tak typowe dla Dostojewskiego. Pod względem stylistycznym działa w tych utworach Struga wpływ magii słowa Żeromskiego, niekiedy zdania literalnie wydają się jakby wyjęte z powieści autora „Dumy o Hetmanie”.

Całość „Ludzi Podziemnych” jest dziełem, które po raz pierwszy wszechstronnie oświetliło ruch nowej, wyzwolonej z cierpiętnictwa romantycznego i z bezideowości burżuazyjnej — Polski 1905 roku.

„DZIEJE JEDNEGO POCISKU”

Nie było to jednak ostatnie spojrzenie Struga na te czasy, bo w rok potem wy-

dał słynne do dziś „Dzieje jednego pocisku”. Powieść ta tobie szerokim oddechem wielkich zamierzeń, smagań, nadziei, bohaterstwa, niskich instynktów, świetlnych marzeń i wstrętnej rzeczywistości małych ludzi.

Zawart w niej Strug wszystkie wiedzę o przyczynach, przebiegu i rozkładzie rewolucji. Jest to epos, ujęte stylem zachlanym, pogrążającym w treść zdarzeń, opisów, przeżyć, jakiego dotąd o zjawisku zwanym rewolucją, w literaturze polskiej nie było.

Szeroka galeria typów działaczy i bojowców — od robotnika do inteligenta — nakreślona z głęboką analizą psychologiczną, niekiedy o freudowskim podkładzie z zastosowaniem metody zjaw sennych, z którymi spleta się w jeden węzeł prawda rzeczywistości — ukazuje nam Struga w tyra dziele, jako psychologa i pisarza o zupełnie indywidualnym obliczu. Mimo woli nasuwa się porównanie z „Płomieniami” Brzozowskiego, gdzie również silnie, obdó zupełnie inną metodą, autor wstrząsa czytelnikiem, gdy przedstawia prawdziwe postaci Wiery Zasulicz, Żelabowa i Perowskiej, gotujących zamach na cara Aleksandra II-go. Ze wszystkich kart powieści Struga wyższe tęsknota do walki jawnej, rycerskiej, do śmierci w boju żołnierskim, a nie więziennym, do sławy prawdziwej.

Opisy walk robotniczych w Łodzi dają Strug od wnętrza ich złożonej struktury, zupełnie inaczej, niż Reymont w „Ziemi Obiecanej”, który nie czuł ducha czasu. Zjawia się w tej powieści i humor swolisty (np. scena rewizji w restauracji brań Jerke w Łodzi), o kapitalnym napięciu sytuacyjnym, podobnym nieco do humoru Prusa w noweli „Na pograniczu”.

Wachlarz zainteresowań Struga rozszerza się i na wieś, do chłopów, świadomości współpracujących z rewolucją po raz pierwszy w historii (typ bojowca Czapca, chłop Klekza i Inni).

Bystre oko autora dostrzega wszystkie koleiny zbrodni ruchu ze skrajnym anarchizmem włącznie, graniczącym z bandytyzmem, ordynarnym i bezcelnym pod płaszczykiem ideał. Nawet hasło: Precz z inteligencją — nie uchodzi jego uwagi. Doskonale oddane zostało rezonerstwo dyskusyjne działaczy, ale dużo elementu publicystycznego samego autora psuje kompozycję artystyczną dzieła, tak podobną niekiedy do powieści rosyjskich tego czasu. Ideowo jednak Strug wyraźnie zwalcza nihilizm i relatywizm etyczny, co jest jego wielką zasługą.

ZWROT KU PRZESZŁOŚCI

Przeorawszy rewolucję i jej problemy, zwrócił się Strug do przeszłości, do nawigowania tradycji z rokiem 63 w powieści, a właściwie w nowelach pod wspólnym tytułem: „Ojcowie nasi”. Piękne są te nowele, ale mocno przypominają Żeromskie-

go, tobie patosem, egzaltacją grotgerowską, nie ma jednak w nich tej bolesnej beznadziejności i melancholijnego sarkazmu samobieżownia.

Wizja, jako metoda pisarska, święci tu także triumfy, służąc do motywacji psychologicznej (w noweli „Bestia”). Ludzie tej epoki są przedstawieni zgodnie z prawdą — jako romantycy — ale stosunek autora do nich jest mimo wszystko obiektywny, stąd akcesoria romantyczne nie rażą.

Postać Murawiewa Wieszczela nakreślił Strug przedziwnie, dzięki metodzie przeżyć psychicznych o nim, w duszy młodzieńca Justynka. Nikt tak jeszcze nie ujął tego satrapy carskiego, jak autor „Bestii”; pod pewnymi względami przypomina go Nowosilce w ujęciu Mickiewicza.

Całość zbioru tych nowel czyni jednak słabsze wrażenie, niż nowele i powieść o rewolucji.

W dalszym ciągu twórczość Struga, która coraz bardziej uniezależnia się artystycznie od obcych ludzi, treściowo zawsze będzie wierna wszystkim objawom ruchu niepodległościowego i jednocześnie akcji socjalistycznej.

Na drodze tej dojdzie do Legionów i zakończy powitaniem odrodzonej ojczyzny przez „Oznakę za wierną służbę”.

Spełnił się jeden etap: NIEPODLEGŁOŚĆ. Ale sprawiedliwości społecznej nie stało się jeszcze, więc Strug sięga teraz głęboko do litoty kapitalizmu w „Pieniędzy”. Potem jeszcze raz odwróci oczy ku tragicznemu „Mogili Nieznanego Żołnierza”, zagubionego w odmetach wojny i rewolucji 1917 roku. Metoda sennych zjaw święci tu prawdziwe triumfy, a psychologizowanie sięga nawet do problemów roadwienia jaźni, co później jeszcze powtórzy się w „Złotym Krzyżu”. Powieść o Nieznanym Żołnierzu należy do wyjątkowo fascynujących w twórczości Struga; obrazy, zdarzenia, opisy pamięta się przez całe życie.

Tym dziwniejszą potęgę wydaje się powieść pt.: „Fortuna kasjera Spiewankiewicza”, sztuczna psychologizacja, o pozorach ideowych, niezdrowych sensacjach, słowem chybiona całkowicie. Jakies próby freudowskie podświadomych rojeń bohatera, wybuchy ostrego erotyzmu, chamacki i ordynarny, malowany cynicznie, niesamowitość halucynacji jako metoda zaciekawienia, co w rodzaju odległej przybyszewszczyzny.

OSTRA KRYTYKA KAPITALIZMU przedstawiona w machinacjach rekinów finansowych, znajdzie niebawem swój potężny wyraz w powieści „Miliardy”, ale tymczasem zwrócił się Strug ku wielkiej wojnie i problemowi wynalazków wojennych oraz szpiegostwa w „Złotym Krzyżu”.

Zastosowana tu metoda sensacji daje wyjątkowo dodatnie wyniki, ponieważ harmonizuje z tempem i charakterem wydarzeń. „Złoty Krzyż” dzisiaj jeszcze porównywał bogatą treścią oraz głęboką analizą wydarzeń i charakterów i dzieł.

Problem wynalazku i kultury w ogóle, a moralnej w szczególności — staje się głównym u Struga w ostatniej powieści „Miliardy”.

Pod pewnymi względami da się ona zestawić z Sinclairem, ale ideowo odbiega od amerykańskiego pisarza.

Strug rzetelnie przeorał, w całej swej twórczości, problem człowieka-indywidualności i człowieka-grupy, sprawy ideologiczne, zgiębi kapitalizmu do korzeni, współdziałał z ruchem socjalistycznym, ale ostatecznie w „Miliardach” poprzez jednego z bohaterów eks-millonera i eks-anarchisty doszedł do przekonania, że nowy, wspaniały świat (nie ten Huxleya!) bez głębokiej rewolucji moralnej w jednostce ludzkiej, niezależnie od ustroju, nie da się pomyśleć. „Tego oczyszczenia duszy nie zastąpi żadna doktryna ani nowe prawo, ani nowy proletariacki obyczaj, albowiem młazą wszystkim go jest człowiek i ote w czterech słowach oale moje odkrycie!” (tom II, str. 156).

Dr FELIKS ABASZKIEWICZ

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

Na śmierć Andrzeja Struga

Nas zrodził ludzie podziemi,
i nad naszą się działy kołyaka,
pośród nocy tragicznej i ciemnej,
dzieje jednego pocisku.

Dziewięćset piąty rok
za pazurem ten pocisk nam wleśnął.
Naszą szkołą były burza i mrok,
szubienice świecące nad Wisłą.

I ponieśliśmy ten pocisk przez tyłe
w czapce bojowca, w mundurze strzelca.
Nas poezja uczyła białe się
myśmy Jego czytali dzieciaka.

To On nam przekazał pogardę
dla niepełnego zwycięstwa,
On nas słowem szlachetnym i twardym
nauczył męstwa.

On był z tych, co uczyli ozyru,
w człowieku poznawał brata,
bojownikiem, republikaninem
wolnej ojczyzny świata.

Zapomnijmy od Niego miary,
mierząc Polskę miota i piłą,
i głęboko pochylimy sztandary,
nad trumną Andrzeja Struga.

Parcelacja majątków na Ziemiach Odzyskanych Spółdzielnie Osadnicze koniecznością gospodarczą

Ostatnio Rada Naukowa dla Ziemi Odzyskanych, której przewodniczący prof. ... wystąpiła z wnioskiem o utworzenie Spółdzielni Osadniczych jako przejściowej formy zagospodarowania majątków pofołwarskich. Równocześnie z wnioskami wystąpiły „Wiel” oraz liczne organizacje ...

KONIECZNOŚĆ GOSPODARCZA

Powstawanie spółdzielni osadniczych na Ziemiach Zachodnich, na wzór istniejących w Anglii i we Włoszech, odpowiada konieczności gospodarczej tych ziem. Spółdzielnie te także wypływają z naturalnej dążności osadników do łączenia się celem pozostawienia wspólnoty z ziemi gromadzących się przed nimi trudności. Brak dostatecznej ilości inwentarza żywego, brak odpowiednich zabudowań dla średnich gospodarstw ...

PRZEJŚCIOWY CHARAKTER

Będą one miały charakter przejściowy: będą służyć osadnikom do czasu aż ci będą zdolni prowadzić w sposób racjonalny swe gospodarstwa rolne, indywidualne. Gdy ten czas nadejdzie, spółdzielnia osadnicza przeprowadzi planową parcelację gruntów, odda je, wraz z wystawionymi na nich budynkami, swym członkom, a sama ulegnie rozwiązaniu względnie przekształceniu na spółdzielnię rolniczą innego typu, jak spółdzielnia maszynowa lub rolniczo-

handlowa, względnie przetwórcza, lub wreszcie na spółdzielnię wiejską, spełniającą łącznie te wszystkie zadania, a także jeszcze inne, a zwłaszcza kulturalne. Rozwiązanie spółdzielni osadniczej i ewentualne przekształcenie jej na spółdzielnię innego rodzaju nastąpi drogą uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni. W ten sposób spółdzielczość na Ziemiach Zachodnich poprzez spółdzielnie osadnicze zapuści głęboko w teren swe korzenie i stworzy podstawę dla przyszłego dobrobytu gospodarze-

DOBROWOLNA PRZYNALEŻNOŚĆ

Przynależność członków do spółdzielni osadniczej ma być w pełni dobrowolną. Stosunek osadnika do spółdzielni unormowany jest przepisami statutu spółdzielni. W statucie tym członkowie spółdzielni ma zagwarantowane swe prawa w życiu organizacyjnym spółdzielni (prawo głosu na walnym zgromadzeniu, prawo wyborcze czynne i bierne do organów spółdzielni) oraz prawa majątkowe (prawo do wynagrodzenia za pracę, do udziału w wynikach spółdzielni, do korzystania ze wszystkich jej urządzeń itp.). Statut spółdzielni określa także obowiązki członków, które polegają na wpłacie zadeklarowanych niewysokich udziałów (także ratałnie) i odpowiadaniu proporcjonalnie do ich wysokości za zobowiązania spółdzielni. Z istoty spółdzielni osadniczej wynika, że członkowie spółdzielni mają pracować w ramach gospodarstwa rolnego, prowadzonego przez spółdzielnię. Szłonkowie spółdzielni otrzymają jednak od razu oznaczony w statucie obszar ziemi, na którym będą pracować łącznie dla siebie (ziemia deputatowa) i który będzie stanowić załączek ich indywidualnego gospodarstwa, wydzielonego przy rozwiązaniu spółdzielni osadniczej.

Stosunek osadnika do ziemi będzie uregulowany w akcie, otrzymanym przez niego od władz państwowych. Osadnik nie może być w żadnym przypadku pozbawiony przez spółdzielnię osadniczą swego na-

działu ziemi. Między władzami państwowymi jednak a spółdzielniemi osadniczymi winna mieć miejsce zgodna współpraca przy wyborze elementu osadniczego. Spółdzielnie osadnicze mogą wiele przyczynić się do silniejszego związku osadnika z nadanym mu gruntem. Zapobieganie to przypadłości nadawania gospodarstw jednostkom, które po ich zdevastowaniu lub po przejściowych niepowodzeniach je porzucają i będą skutkiem znacząca gdzie indziej. Osadnicy, dobrowolnie włączając się do spółdzielni osadniczych, w przeciwnym razie swoich własnych obywateli, jako i przyświeślonych korzyści, będą stanowili stały element, na którym polskość Ziemi Zachodnich, jako i ich dobrobyt gospodarczy będą mogły trwać się ostatecznie.

W. S.

Latę Polskę obejmującą
KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI
 Informacje
LUBLIN
 KRYTYKA POCCZOWA 105

DRUGIE WYDANIE
WIECH
 Wiadomo-Stolica
 Nie nabycia we wszystkich księgarniach.
 1960

Ograniczenie spożycia wyróbów eukiernicznych

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów

WARSAWA. Ukazało się rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 marca br. w sprawie ograniczenia spożycia wyróbów eukiernicznych oraz ograniczenia handlu tymi wyróbami. Na mocy tego rozporządzenia podawanie i sprzedaż oraz dokonywanie wszelkich obrotów wyróbami eukiernicznymi, jak: ciastka wszelkiego rodzaju, torty, paczki, faworki, pierniki i ciasto jest zabronione w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego oraz w sklepach, straganach itd., we wtopki, środy, ciastki i pierniki każdego tygodnia. Spośród powyższych ograniczeń jest wyłączone podawanie i sprzedawanie bułek, wypiekanych z mąki pszennej 70 proc. bez domieszki tłuszczów, cukru i mleka. Jeżeli na jeden z wymienionych dni przypada dzień świąteczny, lub targowy, władze administracyjne i instancji mogą zamienić go na inny dzień tygodnia.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 20 marca 1946 r., winni naruszenia jego przepisów (sprzedawca, nabywca, konsument) podlegają karom. (PAP).

Działalność Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w woj. śląsko-dąbrowskim

KATOWICE, 16.3. Sieć organizacyjna T. P. S. obejmuje 89 kół liczących przeciętnie ponad 100 członków. Zakres działalności Towarzystwa jest bardzo szeroki i obejmuje poza akcją kulturalno-oświatową wśród żołnierzy służby czynnej także pomoc i opiekę nad zdemobilizowanymi oraz rodzinami wojskowymi.

W ramach akcji kulturalno-oświatowej T. P. S. zorganizowało 8 świetlic dla żołnierzy. Towarzystwo ułatwiło 3.285 osobom uzyskanie osad i gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych. W ścisłym kontakcie z OKZZ skierowano do pracy 3.454 zdemobilizowanych. Poza zapomogami pieniężnymi dla rodzin wojskowych, T. P. S. prowadzi dożywianie dzieci żołnierzy zdemobilizowanych, obejmując tą akcją 22.806 dzieci. Zarząd Okręgowy urządził dom wypoczynkowy w Jarantowicach pow. Nisa, w którym przebywało w sezonie letnim 83 dzieci w wieku od 4 do 14 lat. (PAP)

Kirgizja—kraj stepów i postępu W 20-lecie powstania republiki radzieckiej

W dalekiej Azji, aż na chińskiej granicy, położona jest jedna z republik należących do Związku Radzieckiego — Republika Kirgizka. Kraj ten zajmuje zachodnie zbocze odkrytych śniegami gór Tien-Szań i przylega do nich dolinę Czu. Nagle stęży i rozległy step, porośnięty jedynie trawą — oto jest na pierwszy rzut oka przed obrazem tego kraju. Rzeki biorące początek w górach, walają się tu w bezpłodne płaskizny. Gwałtowne wiatry przelatują niebezpiecznie, kładąc fale słonych jezior. Cywilizacja zda się odległa o tysiące, tysiące kilometrów...

Edawnie jeszcze stepy kirgizkie zamieszkałe były jedynie przez wysokich, silnie zbudowanych, brunatnolitych i szerokokulnych koczowniców. Okrągłe ich namioty, obciążone skórą, tworzące „auli” (wioski), nie były bardziej domem mieszkalcym, niż wozy taboru oyganów. Gdy niezliczone ich stada (dosłownie niezliczone, gdyż arytmetyka nie była tam znana), wyłaziły dookoła trawę — aul zwiłają swe namioty i wędrował dalej. Tak działo się w Kirgizji bez zmian, chyba od czasu gdy Marco Polo przejeżdżał tędy, dążąc z towarami do cesarstwa chińskiego, gdy Dżingis-Chan szedł na czele swych dżur-

wojowników na podbój Europy. Tak było do roku 1926.

Kirgizka Socjalistyczna Republika Radziecka obchodzi w roku bieżącym 20-lecie swego istnienia. Jakże tam wygląda obecnie kraj, życie i ludzie?

Zrównanie poziomu kulturalnego narodów i szczepów składających się na Związek Radzieckich Republik, dosięgło i Kirgizów. Naród ten z koczowniców stał się w ciągu ostatnich 2 dziesięcioleci narodem osiadłym. Hodowla bydła rozwinęła się do poziomu racjonalnego przemysłu narodowego. Dość przytoczyć, że po skończonej wojnie Kirgizja ofiarowała oswobodzonym spod okupacji terenom Związku: 20 tys. koni, 10 tys. bydła rogatego, 100 tys. owiec i kóz.

Bogactwa przyrodzone kryjące się we wnętrzu gór, jak: węgiel, ołów, cynk, srebro, miedź — zostały wydarte ziemi. W ostatnich latach przemysł górniczy i metalurgiczny rozwinęły się poważnie; powstają fabryki maszyn rolniczych, warsztaty tokarskich, turbin wodnych oraz przedmiotów niezbędnych w gospodarstwie.

Wydobycie węgla w ciągu lat 20 wzrosło 12-krotnie. Kirgizja jest obecnie najbogatszym

centrum dostarczającym opału dla Związku Radzieckiego.

Podczas gdy 20 lat temu przemysł Kirgizji redukowal się do 2 garbarń, 1 wytwórni masła, kilku najprymitywniejszych wytwórni sera i 50 drobnych przedsiębiorstw oświeceniowych, w których koczownikami strugano z drzewa najprostsze przedmioty domowego użytku, obecnie republika liczy ok. 5 tys. przedsiębiorstw, z których 400 prowadzi masową produkcję i zatrudnia znaczną ilość ludzi. Napół dzicy koczownicy nauczyli się rzemiosł i pracy w fabrykach. Są już wśród nich fachowcy we wszystkich dziedzinach przemysłu.

Najwięcej może rozwijać się przemysł przetwórczy artykułów żywnościowych. W dolinie Czu powstało 5 wielkich cukrowni. Olgromna fabryka przetworów mięsnych w stolicy kraju — Frunze wyprodukowała w roku ubiegłym towarów na sumę 20-krotnie większą, niż przemysł całego kraju w roku 1913.

Bezwodny step zamienia się powoli na żyzne pola, na których rosną: bawełna, kukurydza, tytoń, mak lekarski, drzewa owocowe; dojrzewają nawet winogrona. By doprowadzić do tego, kraj cały musi zostać sztucznie nawodniony. Zbudowano więc 8 wielkich systemów kanałów oraz zapory wodne i oto przestraszeń ziemi nawodnionej i udanej pod uprawę wrosła


w dwójnasób. W chwili bieżącej w budowie znajduje się ogromny zbiornik wody oraz wielki Oszęski Kanał, które nawodnią jeszcze nowych 70 tys. ha.

Miasto Frunze, które w ciągu 20 lat wyrosło na nagim stepie, posiada obecnie elektryczność, kanalizację, połączenia trolejbusowe, oraz teatry, w których grane są sztuki zarówno nosyjskie, jak i pisane w narzeczu miejscowym. Bo trzeba wiedzieć, że Kirgizja posiada już własną inteligencję. Wprowadzone zostało obowiązkowe 7-letnie nauczanie. Na terytorium republiki istnieje obecnie 630 szkół początkowych, 805 szkół średnich, 25 technicznych i 6 wyższych zakładów naukowych. W szkołach uczy się w roku bieżącym 220 tys. dzieci, zaś w szkołach technicznych i wyższych 8.400 studentów. Podczas wojny światowej powstała w Kirgizji filia Akademii Nauk ZSRR, poza tym istnieją w republice 28 instytucje naukowe.

Na święto 20-lecia Republiki Kirgizkiej opera miasta Frunze wystawiła nową kirgizką operę pt. „Manas”, skomponowaną przez zdolnego artystę kirgizkiego.

Republika Kirgizka z dalszą kaimy koczowniczą po stepie pleniom pastuszych przetwarza się w pełnoprawne państwo, posiadające przemysł, rolnictwo i życie kulturalne. Kirgizja weszła w skład narodów europejskich.

Firma ogzystuje od 1908 r. **ZAKŁAD MECHANICZNY**
 p. f. „ZAR“ Ludwika Paroszkiewicza
 Lublin, Krak.-Przedmieście 41. Tel. 30-39



Sprzedaj i reperacja oraz przetwarzanie z niemieckich na polskie maszyn do pisania i Honza wszystkich systemów. Powielacze, numeratory, kasy kontrolne, wirówki do mleka, maszyny do szycia. Precyzyjne roboty tokarskie. Fresowanie kół zębatych, ślimakowych i wrzecion

Kirgizja—kraj stepów i postępu
W 20-lecie powstania republiki radzieckiej

W dalekiej Azji, aż na chińskiej granicy, położona jest jedna z republik należących do Związku Radzieckiego — Republika Kirgizka. Kraj ten zajmuje zachodnie zbocze odkrytych śniegami gór Tien-Szań i przylega do nich dolinę Czu. Nagle stęży i rozległy step, porośnięty jedynie trawą — oto jest na pierwszy rzut oka przed obrazem tego kraju. Rzeki biorące początek w górach, walają się tu w bezpłodne płaskizny. Gwałtowne wiatry przelatują niebezpiecznie, kładąc fale słonych jezior. Cywilizacja zda się odległa o tysiące, tysiące kilometrów...

Lubelska Straż Porządkowa przeprowadzi kontrolę sklepów

Nowopowstająca Straż Porządkowa Zarządu Miejskiego w Lublinie ma także m. in. powierzona kontrolę nad sklepami i piekarniami w związku z zaopatrzeniem ludności w artykuły przydziałowe. Prócz dopilnowania odpowiedniego stanu higieny sklepów i piekarni Straż będzie sprawdzać czy chleb na kartki został dostarczony do sklepów rozdzielczych według rozdzielnika Miejskiego Wydziału Aproprowizacji i Handlu. Waga chleba musi odpowiadać przepisom, tj. 1 bochenek powinien ważyć 2 kg., przy czym dopuszczalny jest brak najwyżej do 5 proc., czyli ok. 10 dkg., na bochenku. Na chlebie kartkowym mu-

szą znajdować się naklejki z nazwą piekarni. Chleb może być dostarczony do sklepu nie wcześniej jak w 6 godzin po upieczeniu, najpóźniej do godziny 9-ej rano. Straż będzie sprawdzać, czy chleb kartkowy jest należycie wypieczony. W wypadkach podejrzanych pobierze próbkę chleba w ilości 60 bochenka i sporządzi odpowiedni protokół. Jeżeli w czasie kontroli piekarni nasunie się podejrzenie, że mąka dostarczona na wypiek chleba na kartki jest nieodpow. nia lub właściciel piekarni będzie się uskarżał na to, Straż pobierze próbkę mąki do zbadania laboratoryjnego. Do kompetencji Straży będzie należało także dopilnowanie piekarń, aby stosowały się do zarządzeń Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu, wypiekając pieczywo tylko z mąki 70-cio procentowej pszennej i 80-cio procentowej żytniej. Inny rodzaj pieczywa może być dozwolony tylko za zgodą Miejskiego Wydziału Aproprowizacji i Handlu.

Przy sprawdzaniu innych sklepów Straż będzie zwracała uwagę na to, czy sprzedawcy dają konsumentom odpowiednią wagę i czy pobierają odpowiednie ceny. Na wszelkie uchybienia tak ze strony właścicieli piekarń jak i ze strony właścicieli sklepów rozdzielczych Straż będzie sporządzała odpowiednie protokoły, przesyłając je do Miejskiego Wydziału Aproprowizacji i Handlu.

cji i Handlu, gdzie po ewentualnie przeprowadzonym dochodzeniu sprawa zostanie skierowana na drogę sądową lub administracyjną. Kontrolą ksiąg magazynowych piekarń, ksiąg remanentowych sklepu, sprawdzaniem pozostałości, stwierdzeniem jakości kuponów, sposobem ich naklejania zajmą się specjaliści kontrolerzy Miejskiego Wydz. Aproprowizacji i Handlu Oddział Kontrolni. (JD)

„Syntetyczny kauczuk“

Dziś, tj. w niedzielę dnia 17.3.1946 r. o godz. 16-ej, w sali Farmacji (Krak. Przedm. 56) w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich, odbędzie się wykład prof. dra Andrzeja Wakszmutzkiego pt.: „Syntetyczny kauczuk“. Treścią wykładu będzie omówienie sposobu otrzymywania kauczuku naturalnego i sztucznego, ich przeróbka, własności i zastosowanie.

Naczelnym zagadnieniem, któremu głównie zostanie poświęcona uwaga, to odpowiedź na zasadnicze pytanie: w jaki sposób z ziemniaków albo z koksu i węgla można wyprodukować kauczuk? (ac.)

Nowości Wydawnicze

Towarzystwa Naukowego Kat. Uniwersytetu Lubelskiego

- 1) Juliusz Kleiner - Tragizm cena zł 10
- 2) Jan Parandowski - Literatura a współczesność cena zł 22
- 3) Jan Czekanowski - Podstawy teoretyczno-antropologii cena zł 30
- 4) Leon Halban - Mistyczne podstawy narodowego socjalizmu cena 45 zł

Do nabycia w księgarniach 1164
Skład główny: Instytut Pracy Nauczycielskiej w Lublinie ul. Narutowicza 37 skrytka pocztowa 119 P. K. O. II-395

KREM ROBOT
nie niszczy
i nie psuje
Lecz idealnie konserwuje obuwie

1059

„RADIO SPRZĘT“

St. Krzyżewski
Lublin, Lubartowska 8. Tel. 10-10
Poleca odbiorniki seclowe i bateryjne, lampy radiowe oraz drobny sprzęt radiowy

486

CENTRALA SPRZEDAŻY

Państwowego Przemysłu Środków kawowych i Namiastek Spożywczych
w Warszawie Al. Jerozolimskie 95, tel. 87-898

zawiadamia, że z dniem 15 lutego br. przejęła wyłączną sprzedaż wyrobów fabryk, należących do Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Środków Kawowych i Namiastek Spożywczych, podległego Ministerstwu Aproprowizacji i Handlu, a mianowicie:

A) w dziale środków kawowych:

1. Henryka Francka Synowie S. A. Skawina.
2. Zj. Fabr. Cykorii i Ferd. Böhm, i „Gleba“ Włocławek.
3. Włocł. Fabr. Surog. Kawy i Cykorii „Stella“.
4. Fabryka Franck i Kathereiner — Wrocław.
5. Państw. Fabr. Surog. Kawy „Torgama“ — Bierutów.
6. Zakłady Przemysłowe „BE - WU - ZET“ — Łowicz.
7. Fabr. Surogatów Kawowych „Keiser“ — Gdańsk.

B) w dziale namiastek spożywczych:

1. „MAGGI“ Sp. z o. o. Poznań.
2. Dr A. WANDER S. A. Kraków.
3. „WINIARY“ Państw. Zakł. Żywn. Winiary.
4. RÖHNER — Będzin.
5. KUGEL — Dzierżycze.

CENTRALA SPRZEDAŻY uruchomiła następujące Oddziały:

1. Warszawa — Al. Jerozolimskie 53.
2. Bydgoszcz — Król. Jadwigi 14.
3. Gdańsk Sopot — pl. Wolności 4.
4. Katowice — Młyńska 20 (globus).
5. Kielce — Sienkiewicza 67.
6. Kraków — Zacisze 8.
7. Lublin — Zamojska 3.
8. Łódź — Andrzeja 6.
9. Poznań — Piaskowa 2.
10. Rzeszów — Kościuszki 17.
11. Skawina — Fabryka Francka.
12. Szczecin — Pocztowa 2.
13. Włocławek — Toruńska 20.
14. Wrocław — Jahna 34 (Patria).

W organizacji są Oddziały: Białystok, Częstochowa, Gliwice, Inowrocław, Olsztyn, Sosnowiec i Tarnów.

P. T. Odbiorcy proszeni są o kierowanie swych zamówień bezpośrednio do najbliższego Oddziału.

1124

Unormowanie obrotu mięsem i wyrobami wędliniarskimi Wysokie kary za naruszenie przepisów

Ukazało się rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 9 bm. w sprawie unormowania obrotu mięsem, wędlinami i innymi wyrobami wędliniarskimi oraz znormalizowanego wyrobu wędlin i innych wyrobów wędliniarskich. Na podstawie przepisów tego rozporządzenia handel mięsem może się

odbywać wyłącznie w halach mięsnych, sklepach rzeźniczych, w sklepach z mięsem końskim lub w takich jatkach. Wyrób wędlin oraz innych wyrobów wędliniarskich, przeznaczonych do sprzedaży lub innego obrotu dla spożycia, odbywać się może w wytwórniach wędliniarskich lub wytwórniach przetworów mięsnych. Wyroby te muszą być zaopatrzone we własne płomby firmowe wytwórcy, niezależnie od tego, czy stanowią własny wyrób, czy też obcy. Na żądanie władz administracyjnych i właściwych organów kontrolnych dozoru nad artykułami żywnościowymi sprzedawcy są obowiązani wykazać się dowodami zakupu i pochodzenia posiadanych wędlin oraz innych wyrobów wędliniarskich.

W okresie przejściowym zabroniony jest wyrób i obrót następującymi rodzajami wędlin: kiełbasa serbska, moskiewska, tyrolska, litewska, królewska, węgierska, krakowska, sucha, jałowcowa, krajana sucha i surowa, wiejska sucha, kiełbaski-dwudziestki, dziesiątki i piątki; rolada ozonowa z prosięcia, francuska, ryjkowa i figowa; salami włoskie, węgierskie i niemieckie, poledwica łososiowa, słonina węgierska, boczek faszerowany, schab pieczony i żyłc. Dozwolony jest natomiast wyrób i sprzedaż następujących wędlin: kiełbasa popularna o zawartości 70 proc. wieprzowiny chudej, 5 proc. tłuszczu i 25 proc. wołowiny; kiełbasa zwyczajna o zawartości 65 proc. wieprzowiny chudej, 25

proc. tłuszczu i 10 proc. wołowiny; kiełbasa krakowska o zawartości 90 proc. wieprzowiny chudej, 5 proc. tłuszczu i 5 proc. wołowiny; kiełbasa sardelowa o zawartości 55 proc. wieprzowiny chudej, 30 proc. tłuszczu i 15 proc. wołowiny; metka o zawartości 90 proc. wieprzowiny chudej, 5 proc. tłuszczu i 5 proc. wołowiny, kasańska kaszana, salcesony włoskie i krwisty, boczek wędzony, słonina wędzona, szynki i poledwica.

Obrót mięsem, dziczyzną, bitym ptactwem oraz wszelkiego rodzaju wyrobami wędliniarskimi w handlu określonym, na drogach, ulicach, podwórzach, po domach i lokalach publicznych oraz prywatnych, na targowiskach, rynkach, straganach i w kioskach ulicznych jest zakazany.

Winni naruszenia przepisów powyższego rozporządzenia podlegają karze aresztu do 6 miesięcy i grzywny do 500.000 zł. lub jednej z tych kar, natomiast wymienione towary, znajdujące się w nielegalnym obrocie ulegają konfiskacie. Skonfiskowane w ten sposób mięso i wędliny będą przeznaczone na wyżywienie reglamentowane ludności. Orzeczenie karne władzy administracyjnej będzie ogłoszone na koszt ulaganego w piśmie i wywieszane na drzwiach wejściowych i oknie wystawowym przedsiębiorstwa.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 20 marca 1946 r. (PAP)

Staraniem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“

Delegatura w Lublinie
odbędzie się w dniu 17. III. 46 r.
w sali nr. 33 (lewy pawilon II piętro) k. H. L. Aleje Racławickie 14.
odezjęt

Wiz. kur. Okr. Szkol. Lub. Witkowskiego Mariana
p. t. „Rola Społeczno-Wychowawcza Pieśni“
Początek punktualnie o godz. 18-tej. Wstęp dla członków Spółdz. bezpłatny.
Dla nieczłonków 10 zł, dla młodzieży 5 zł. 1150

MEBLE UŻYWANE kupuje

MAGAZYN MEBLI

Lublin, Zielona 5. Tel. 22-22

897

„UNIA“

Śląskie Zjednoczenie Handlowe sp. z o. o.

Katowice ul. Zamkowa 20 tel. 366-89

Biuro i magazyny przy bocznicy kolejowej

Zakup hurtowy
Sprzedaż
hurtowa

Blachy
naczyni emaliowanych
hufnali i gwoździ
pil
łopat
okuc budowlanych
kłodki
zgrzebel
nakryć stołowych
kolanek do rur piecowych
siatek ogrodzeniowych

w wszelkich artykułach gospodarczych i chemicznych.
Spółdzielniom, Kupeom i Odsprzedawcóm rabaty.



Kalendarzyk

Dziś Sucha, Gertrudy
Jutro: Edwarda

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pogotowie ratunkowe 22-73
- Straż ogniowa 11-11
- Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 29-61
- Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
- Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-88
- Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-81; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO: Codziennie „Powrót z wojny” Fiedra i Oroiseta w wremierowej obsadzie: Malkiewicz, Błońska, Pichelski, Chmielarzyk i inni. W najbliższym czasie będzie wznowiona ciesząca się niestabnym powodzeniem „Ziemia nie-ludzka” Curie, która następnie będzie grała na przemian z „Powrotem z wojny”; obsadę ról głównych w „Ziemi nie-ludzkiej” stanowią: Gorczyńska, Ossowska i Antoni Różycki.

W próbach arcydzieło Heijermanna „Nadzieja” z udziałem pierwszorzędnych artystów naszego teatru z dawno niewidzianym na scenie Zygmuntem Chmielowskim w roli szypca Bosa.

**LUBELSKI TEATR MIEJSKI
W ZAMOŚCIU**

W niedzielę dnia 17 marca o godzinie 12-ej, i następnie o godz. 18-tej odbędzie się dwa przedstawienia arcydowcipnej sztuki, treść której jest oparta na teorii psychoanalizy, pióra Antoniego Owojdziańskiego pt.: „Freuda Teoria Snów”.

Sztuka ta cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem na scenie lubelskiej.

Wykonawcami głównych ról są: Janina Martini i Leon Luszczyński.

Sztukę wyreżyserowała: G. Błońska.

SALA PARAFIALNA, ul. Bernardyńska 5, dawne kino („Gwiazda”), sztuka pt.: „Szumią lasy” w wyk. Zespołu Młodzieży Tow. Miłośn. Chrześc. „Caritas”. Początek seansów: w niedzielę o 15 i 18-ej. W dni powszednie — codziennie o 6-ej po poł. Dochód przeznaczony na dożywianie młodzieży szkół średnich.

TEATR „DOMU ŻOŁNIERZA.” Od dnia 11 marca br. i dni następujących zawiesił przedstawienie „Świerzc za komirem”, celem obsłużenia szkół okręgu, organizacji społecznych etc.

Przedstawienia odbywać się będą jedynie w niedziele i dni świąteczne.

KINO „DOM ŻOŁNIERZA” wyświetla film pt.: „Paryżanka”. Początek seansów o godz. 14, 16 i 18-ej.

KINO „RIALTO” wyświetla film pt.: „Skryżdytaty doróżkarz”. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Początek seansów o godz. 12, 14, 16 i 18.

—000—

Program radiowy

na dzień 17 marca 1946 r. (niedziela)

6.57 Transmisja z Warszawy. 11.00 Wiadomości lubelskie. 11.10 Odczyt pop.-naukowy. 11.20 Koncert muzyki operowej. W programie Uwertury i Fantazje z ulubionych oper. 11.57 Transmisja z Warszawy. 21.00 Recital śpiewaczy Zofii Winnickiej. Akomp. Janina Łoskiewicz. 21.20 Wieczorna mozaika muzyczna z płyt. 22.00 Transmisja z Warszawy.

—000—

Poranek Ligi Morskiej

Dnia 17 bm. 46 r. o godz. 11-ej w sali Towarzystwa Muzycznego (ul. Kapucyńska 7) odbędzie się „Poranek Morski”, zorganizowany staraniem Międzyszkolnej Komisji Porozumiewawczej LM. Na program składa się:

1. Występy połączonych chórów gimn. W. Arciszowej i gimn. Chemicznego, pod dyr. prof. Daszkiewicza.
2. Występy zespołu artystycznego Szkoły Budownictwa.
3. Konkurs na najlepszą recytację marynistyczną, w którym mogą wziąć udział wszyscy członkowie Ligi Morskiej. Przewidziane są następujące nagrody: książka S. Świrskiego pod tytułem „Wiatr od morza”, oraz bezpłatny wyjazd do Warszawy celem wzięcia udziału w przedstawieniu dramatu J. Słowackiego pod tytułem: „Lilla Weneda”.

Dochód przeznaczony na cele organizacyjne.
Cena biletów od 5 zł. — 25 zł.

LEN i KONOPIE

wymienia na materiały włókiennicze
Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WŁOKNO KRAJOWE”
w Lublinie, ul. Chmielna 4 (boczna 3-go Maja). 903

**ZANUJ SWOJE OCZY
ZAKŁAD F. HOŁOWIŃSKI
OPTYCZNY**

Lublin, Staszica 2. Telefon 17-12 703

Polca: Sekcja sprzedających firm PUNKTAL, RODENSTOCK, BUSCHA

oraz oprawy „I WOKA”

PROTEZY OCZNE Za okazaniem recepty lekarskiej specjalne zniżki. Za okazaniem ogłoszenia w gazecie 10 % zniżki

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Sygnatura II.26/46

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru II, B. Targoński, mający kancelarię w Lublinie ul. Wyszynskiego nr 10 m. 42, na podstawie art. 547 K. H. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca 1946 r. o godz. 10 w Lublinie ul. 1-go Maja nr 27 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Komisji Likwidacyjnej Remanentów pomniejszych towarów, składających się z 7.000 sztuk chwyłów żelaznych nr 12/2—32/5, 300 kg. farby, 3.000 kg. asfaltu szosowego, 2.200 sztuk osłetek płaskich, 150 sztuk skobli do drzwi, 500 szt. zameczków klamkowych i innych, oszacowanych na łączną sumę 10.000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 14 marca 1946 r. 1180 Komornik:

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

SZKOŁA Krawiecko - Bieliżniarska, Lublin, ul. Złota 1 — 11, przyjmuje zapisy na 3-miesięczny Kurs Kroju codziennie od godziny 10 — 12. 1171

LEKCJE TANCA. W dniu 21 marca ul. Peowiaków 13 (świetlica pocztowców) rozpoczynam nowy komplet tańców nowoczesnych. Informacje i zapisy od godz. 17—18 w świetlicy. Art.-bal. Fryderyk Klimek. 1097

KURSY SAMOCHODOWE, Lublin — Żmigrod 6, tel. 12-18 zapisy codziennie od 9 do 15. 736/9

ANGIELSKIEGO, niemieckiego udziału indywidualnie, zbiorowo, rutynowany pedagog. Metoda oksfordzka, gwarancja. Wienawska 6—6. 1084

UDZIAŁE angielskiego za pokój. Zgłoszenia: Dział ogłoszeń pod „Pokój”. 1152

LEKARSKIE

LEKARZ - dentysta Henryka Rakocz przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 952

HANDLOWE

MLYŃSKIE, kamienie, nalew, maszyny, gazy, siatki, pasy, gurty, czerpaki, śruby, łożyska kulkowe, klingerit i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne poleca „Centromyln” Lublin, 3-go Maja 53, m. 4, tel. 12-26. 892 b

ZABAWKI: Wytwórnia „Bobo” Katowice, Opolska 18. Nowość MATADOR mały inżynier buduje z albumem 75 wzorów, już do nabycia HULAJNOGI, ogumione, bajki, lamigółki, szachy, wiele innych. Wyświetla za zaliczką. 1100

KUPIE księgozbiór beletrystyki. Oferty Konopnicka 8 m. 10 od 17 do 19 g. 1142

MASZYNY do pisania: nowoczesny Mercedes i Japy z długim walkiem zaraz sprzedam. Krakowskie 32/9. 1120

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 924

SPRZEDAM wagę osobową lekarską zupełnie nową „Caudr”. Wiadomość — Lublin Krak. Przedm. 70 m. 5. 1049

DRZEWKA, krzewy owocowe, ozdobne poleca Ochmiński. Skład nasion, Lubartowska 15. 1143

WYKONUJE instalację elektryczną. Materiały na linie napowietrzne i inne na składzie. 1-go Maja 21/8. 1090

ANATOMICZNY Atlas Sobotty — wydany sprzed 1935 r., całość lub poszczególne tomy kupię. Krak. Przedm. nr 17 (Owocarnia). 1168

SKLEP spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia, ul. Spokojna 23 (22 Lipca 23). 1161

MLYŃSKIE kamienie, maszyny, turbiny, łuszczarki - kaszarki, motory, spalnicowe, nalewy kamieni - perlaków, pasy, gurty, gazy, siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 1803.

PIANINO dobre zamienię na krótki, dobry fortepian. Warunki do omówienia. Wiadomość w Administracji lub tel. 40-68, od godz. 18. 1191

ZABAWKI: Składy uwaga: już ukazała się nowa lamigółka, bajka 20-kłokowa „Nasza Gromada”. MATADOR 75 wzorów budownictwa. HULAJNOGI ogumione, lakierowane. Wytwórnia „Bobo” Katowice, Opolska 18. Wysyłka — Zaliczka. 1195

BYTOMSKI Handel Żelaza i Cementu, Bytom, Janty 35, telefon 27-75, dostarcza Żelazo obrobzone, podkowiane, osiowe części płuzne, kosy, wapno, cegłę, papę. 1189

KUPIE lub wydzierżawię sklep. Zgłoszenia „Gazeta Lubelska” pod „111111111”. 1183

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, plany, mierniczy przysięgły, Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 1181

„RYBAK” — sieci — drygawice — bawełna — haczyki — buty gumowe — Gdynia, Świętojańska 47. 1126

PLACE, domy, sprzedaje Biuro Miernicze-go Przysięgłego Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59. 1169

ZGUBY

NA STACJI Lublin zostały zagubione dokumenty: książka wojskowa, karta rejestracyjna RKU Chełm, karta ewakuacyjna, orzeczenie osiedleńcze na nazwisko Domaśzewicz Władysław. Uczciwego, znalazcę proszę o zwrot wieś Gozdów, gm. Werbkowice, pow. Hrubieszów. 1194.

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Urząd gm. Piotrowice, na nazwisko Flis Eugenii, zamieszkałej we wsi Borkowizna, gm. Piotrowice. 1190

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - powiat na nazwisko Jasiochy Józefa, zamieszkałego Młynki, gm. Końskowola, pow. Puławy. 1187

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę zwolnienia z wojska, wydaną przez RKU Lublin - miasto, na nazwisko Pisuskiego Władysława, zamieszkałego w Lublinie, ul. św. Mikolaja 17, m. 26. 1184

UNIEWAŻNIAM skradzione dnia 5 marca 1946 r. dokumenty: książeczkę wojskową nr 121/3127, wydaną przez 7 Kołobrzęski pułk piechoty, tymczasowe zaświadczenie na nadanie brązowego medalu „Zasłużonym na polu chwały” i inne zaświadczenia wojskowe, wydane przez 7 Kołobrzęski p. p. w sprawie udziału w walkach, na nazwisko Jan Czuba, zamieszkały w Lublinie, ul. Mickiewicza 9. 1179

POSZUKIWANIA

POSZUKUJE ojca Osławskiego Józefa, brata Piotra i Czesława oraz znajomych ze Starej Soli, pow. Sambor, woj. lwowskie. Łaskawe zgłoszenia kier. Kijany Kościelne, gm. Spiczyn, pow. Lubartów, Osławski Feliks. 1185

RÓŻNE

KOMUNIKAT.

Cech Blacharzy w Lublinie zawiadamia, że niżej wymienieni członkowie posiadają pewne uprawnienia do wykonywania rzemiosła blacharskiego:

- 1) Zygmunt Józef Adamiec, Lublin, Bychawska 65.
 - 2) Banaszek Franciszek, Zamojska 30.
 - 3) Bożek Czesław, Królewska 11.
 - 4) Ciszewski Jan, Bychawska 16.
 - 5) Dziak Aleksander, Narutowicza 33.
 - 6) Dziwisz Wacław, Kalinowszczyzna 34.
 - 7) Gałkowski Aleksander, Cyrulicza 1.
 - 8) Gałkowski Stanisław, Konopnicka 3.
 - 9) Grępa Jan, Zamojska 47.
 - 10) Janeczak Władysław, 3-go Maja 22.
 - 11) Kryk Stanisław Kowalewski 2.
 - 12) Macłukiewicz Józef, Przemysłowa 14.
 - 13) Milewski P. i Rudziński W., Bychawska 33.
 - 14) Piątkowski Józef, Zielona 5.
 - 15) Serafin Bolesław, Narutowicza 31.
 - 16) Stachura Ignacy Zielona 10.
 - 17) Switek Zygmunt, Lubartowska 13.
 - 18) Zięba Stanisław, Krak., Przedm. 41.
 - 19) Dynerman Moszek, Lubartowska 14.
- Wszystkich innych blacharzy, nielegalnie wykonywujących zawód, Cech będzie ścigał rozporządzałymi środkami i wskazywał władzom, celem pociągnięcia do odpowiedzialności. 1113

KOMUNIKAT.

Dział Społeczno - Wychowawczy Lubelskiej Spółdzielni Spożywców w porozumieniu z Radą Zakładową Spółdzielni niniejszym komunikuje, iż zebranie informacyjne Klubu Sportowego LSS odbędzie się dnia 20 marca br. o godz. 17-ej w lokalu świetlicy LSS przy ul. Kapucyńskiej 6.

Zwracamy się do wszystkich członków placówek spółdzielczych m. Lublina o wzbudzenie zainteresowania młodzieży, a szczególnie młodzieży robotniczej naszą akcją sportową.

Nadmieniamy, iż wespół z pracownikami z naszym Klubem zadeklarowali nam znani i wybitni sportowcy m. Lublina.

Bliższych informacji udziela ob. Krawczyk, ul. Peowiaków 3, tel. 22-07, godz. od 9—12.

Dział Społeczno - Wychowawczy Klub Sportowy LSS 1078

PANNA lat 27, fachowa, zamożna, pracująca, pragnie założyć przedsiębiorstwo rzemieślnicze, w tym celu poszukuje znajomości z uczelnią, może być biednym człowiekiem. Zgłoszenia proszę kierować do Administracji „Gazety Lubelskiej” dla „Kazimierz”. 1182

WSZYSTKIM, którzy oddali ostatnią posługę s.p. ELŻBIECIE CZARNIECKIEJ, składamy serdeczne „Bóg zapłać”. 1145 Mąż, córka, Ojciec i Rodzina.

MATERIAŁY piśmienne, artykuły biurowe w pełnym asortymencie posiada stale na składzie, Roman Różycki, Sierkiewicza 4, dostawy do biur, szkół, sklepów. 982

KRAWIEC damski przyjmie szewskie prace na dobrych warunkach od zaraz i uczętnie. Dam mieszkanie, utrzymanie. Lublin, Noworybna 2 m. 15. 1165

ZWIĄZEK Plantatorów Tytoniu, Okręgowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa w Lublinie, ogłasza konkurs na stałych pracowników Spółdzielni: Kierownika handlowego, buchaltera i maszynistki. Wymagana gruntowna znajomość fachu. Pożądana praktyka spółdzielcza. Praca od zaraz. Oferty z opisami świadczeń należy kierować na piśmie do „Związku Plantatorów Tytoniu” Okręgowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Lublinie, ul. Ewangelicka 6 m. 7. Na oferty nieprzyjęte Spółdzielnia nie odpowiada. 1160 Zarząd

STAROSTWO Powiatowe w Tomaszowie Lubelskim ogłasza Konkurs na stanowiska rejonowych lekarzy Weterynarii w Komarowie i w Tyszowcach — praktyka zapewniona — warunki dobre. Do podań dołączyć należy: 1) Odpis i dyplom. 2) życiorys. w/z Starosty Powiatowego Fr. Kaweckiego. 1174

I WALNE ZEBRANIE Okręgowej Spółdzielni Jajczarsko - Drobiarskiej z odp. udziałami w Lublinie, odbędzie się przy ul. Krak. Przedm. 28 (w lokalu sklepu s—p. o godz. 15-tej, a w razie nie dojazdu do skutku w drugim terminie o godz. 16-ej) i zapadłe na zebraniu uchwały, będą obowiązujące wszystkich obecnych jak i nieobecnych członków. Porządek zebrania: 1) Zagajenie, 2) odczytanie protokołu, 3) sprawozdanie Zarządu, sprawozdanie Rady Nadzorczej, sprawozdanie Związku Rewizyjnego, 4) zatwierdzenie sprawozdań, 5) pokrycie strat, 6) dalsze istnienie Spółdzielni, 7) wybory władz, 8) sprawy bieżące, 9) wolne wnioski. 1144 Zarząd.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3-Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.